

Dziś w numerze:

- Z protokołów Zarządu Miasta - str. 3,
- Kostrzynianin w procentach - str. 6,
- Wywiad z Dżordżem Majkelem - str. 10.

# DWUTYGODNIK Kostrzyński



Walne Zebranie ZKS "Celuloza"

## Zegnaj ZKS, witaj MKS

30 września w sali MOK "Kręgielnia" odbyło się dawno oczekiwane Walne Zebranie Członków Zakładowego Klubu Sportowego "Celuloza" Kostrzyn.

Zebranie miało charakter sprawozdawczo-wyborczy. Ponieważ o godz. 16.30 nie było wymaganego quorum zebranie rozpoczęło się pół godziny później, w drugim terminie. Tym razem na sali pojawiło się 84 członków Klubu, co sprawiło, że zebranie mogło podejmować prawomocne decyzje. Oprócz

członków Klubu i sympatyków dopisali również zaproszeni goście.

Władze miasta reprezentował wiceburmistrz Dariusz Maron, a z ramienia Rady Miejskiej obecna była wiceprezidentująca Kazimiera Abramowska.

Ciąg dalszy na stronie 14.

## 30-lecie uczczone

6 września br. minęło 30 lat od momentu rozpoczęcia funkcjonowania Szkoły Podstawowej nr 2 zwanej powszechnie w Kostrzynie "Tysiąclatką".

Obchodem tej rocznicy postanowiono nadać odpowiednią rangę. Przez cały wrzesień organizowano różnego rodzaju konkursy i wystawy oraz przygotowano program artystyczny.

Względy organizacyjne, a także finansowe zdecydowały, że główne obchody tego szkolnego święta ustanowiono na dzień 30 września. W tym dniu szkoła została odświętnie udekorowana. W godzinach przedpołudniowych odbyły się uroczyste apele. Mówiono na nich dużo o historii szkoły, występował uczniowski kabaret z przygotowanym specjalnym repertuarem.

W godzinach popołudniowych odbył się specjalny apel z udziałem absolwentów szkoły i zaproszonych gości. Ponownie wystąpił szkolny zespół kabaretowy i tak się spodobał, że postanowiono w przyszłości jeszcze raz przedstawić publiczności jego program. ("Dwutygodnik" otrzymał zaproszenie - dziękujemy.) Były także przemówienia. U wielu absolwentów widać było na twarzach wzruszenie.

Po apelu zwiedzano szkołę, a przede wszystkim zorganizowano na każdym piętrze wystawy.

Uroczystości zakończyła aukcja twórczości dziecięcej. Dzieła uczniów widać bardzo się podobały, gdyż wpływy

z aukcji pozwoliły w znacznym stopniu sfinansować wydatki związane z organizacją obchodów.

Jarosław Szydelko

P.S. W ramach obchodów 30-lecia działalności SP nr 2 zorganizowano konkurs na najładniejszy wiersz o szkole. Poniżej prezentujemy utwór, który został wyróżniony.

"Szkoła"

Jak już jesteś w szkole

To ucz się bawole

Bo będzie marnie

Gdy ktoś inny,

Za ciebie piątkę zgarnie.

Nie, nie może tak być

Prześni się obżerać i tyć

Bo nie zmieścisz się do szkolnej ławki

I zabierzesz stąd te swoje zabawki.

Co to za zbiórka regimentów?

To parada talentów

Co to ja jestem gorszy od niego?

Dla mnie łątki to nie trudnego.

Dlaczego śpisz na lekcji?

Czy zbierasz sen do swojej kolekcji?

Jutro znów siedem lekcji

Pani Cię zaprowadzi do dyrektora

Jak zwykle nuda!

Może jutro na lekcję przyjdę mi się nie

uda.

Piotr Konysz kl.VII"e"

## Ksiądz Biskup Adam Dyczkowski w Kostrzynie

W dniu, w którym niniejszy numer "D.K." dotrze do rąk Czytelników, kostrzyńska parafia p.w. N.M.P. Matki Kościoła przeżywać będzie wizytację duszpasterską Księdza Biskupa Adama Dyczkowskiego - Ordynariusza Diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Wizytacja taka odbywa się w parafiach co pięć lat, a celem jej jest bliższe poznanie się Biskupa z życiem duchowym, boleściami i radościami wspólnoty parafialnej oraz sprawami materialnymi kościoła.

Wizytację w Kostrzynie poprzedziły odpowiednie przygotowania. Dostojny Gość oczekiwany będzie przez parafian w dniu 15 października od godz. 15.30. Po uroczystym wprowadzeniu do kościoła i powitaniu, Ksiądz Biskup odprawi Mszę św. i udzieli Sakramentu Bierzmowania młodzieży klas ósmych.

16 października (niedziela) Ksiądz Biskup odwiedzi kościół filialny p.w. św. Józefa w Dąbroszynie, gdzie o godz. 8-mej odprawi Mszę św. Po powrocie do Kostrzyna, po Mszach św. odprawianych o godz. 9.30 i 12.30 udzielane będzie wierne Błogosławieństwo Apostolskie, a

po Mszy św. o godz. 11.00 - błogosławieństwo małym i najmniejszym dzieciom. W tym dniu przewidziane jest spotkanie Księdza Biskupa z grupami parafialnymi: Oazą, Scholą, ministrantami i członkami chóru kościelnego, o godz. 12.00. Oficjalne pożegnanie dostojnego Gościa nastąpi po uroczystej Mszy o godz. 12.30, po którym Ksiądz Biskup uda się na dwudniową wizytację kanoniczną do sąsiedniej kostrzyńskiej parafii.

Do "starej" parafii powróci jeszcze w dniu 18 października, odprawi Mszę św. o godz. 8.15 i spotka się z grupami parafialnymi, takimi jak Zespół Synodalny, Straż Honorowa, Żywy Różaniec, Apostolat Maryjny a także z emerytami i rencistami oraz Sybirakami.

W tym dniu ks.Bp Adam Dyczkowski odwiedzi Zespół Szkół (gdzie będzie na katechezie), Szkołę Podstawową nr 4 oraz Jednostkę Wojskową, na terenie której odprawi modlitwy i udzieli błogosławieństwa.

(ak)

## To już rocznica !

7 października minął rok od podpisania umowy prywatyzacyjnej pomiędzy Ministrem Przekształceń Własnościowych a firmą TREBRUK AB, dotyczącej sprzedaży 80 procent akcji KZP SA temu szwedzkiemu koncernowi.

W dniu 10 października o godz. 16-tej odbyło się w Miejskim Ośrodku Kultury "Kręgielnia" spotkanie władz KZP SA z Reprezentantami załogi. Jednym z głównych tematów tego rocznicowego spotkania było omówienie warunków, mającej się niebawem rozpocząć sprzedaży (na zasadach preferencyjnych) 20 procent akcji uprawnionym. Uprawnionymi są osoby, które w dniu 31.12.1990 roku posiadały status pracownika KZP.

Szczegóły ze spotkania oraz bliższe informacje na temat sprzedaży akcji pracowniczych na zasadach preferencyjnych, podamy w następnym numerze "D.K."

(ak)

## Przemysł haszyszu

10 października dodatek lokalny "Gazety Wyborczej" "Gazeta Zachodnia" poinformowała o skutecznym działaniu kostrzyńskich służb granicznych. Na przejściu granicznym przechwycono przemysł 80 gram afgańskiego haszyszu. Osoby przewożące narkotyk były Polakami. Był to pierwszy przypadek ujawnienia przemytu tego typu środków na przejściu granicznym w naszym mieście.



## Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje Nieznajomość prawa szkodzi

### KSIEGA WIECZYSTA - WŁASNOŚCIOWE PRAWO DO LOKALU

Założenie księgi wieczystej w celu ustalenia stanu prawnego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w budynku stanowiącym własność spółdzielni mieszkaniowej, nie jest uzależniona od uregulowania tytułu prawnego spółdzielni do nieruchomości, na której znajduje się budynek spółdzielni. Stosownie do ust. 24 i 26 z dnia 06 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. nr 19 poz.147 z późniejszymi zmianami) księgi wieczyste mogą być prowadzone w celu ustalenia stanu prawnego własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego i prawa do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej. Podstawą oznaczenia lokalu w księdze wieczystej jest zaświadczenie o położeniu i powierzchni lokalu, wydane przez spółdzielnię mieszkaniową, a domu jednorodzinnego - zaświadczenie wydane przez spółdzielnię oraz dane z ewidencji gruntów i budynków.

O założeniu księgi wieczystej oraz wpisie hipoteki do tej księgi sąd prowadzący księgę wieczystą zawiadamia spółdzielnię.

### ZRZECZENIE SIĘ WŁASNOŚCIOWEGO PRAWA DO LOKALU

Powyższą wątpliwość wyjaśnił Sąd Najwyższy z wyroku z dnia 22 stycznia 1986r. IV CR 35/85 (ONSCP 1986r. z 12, poz.208) w którym stwierdził, że członek spółdzielni mieszkaniowej może skutecznie zrzec się - nie tracąc członkostwa - przysługującego mu własnościowego prawa do lokalu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy Prawa spółdzielczego nie stanowią wprost, że członek spółdzielni mieszkaniowej może zrzec się przysługującego mu własnościowego prawa do lokalu, ale możliwości takiej nie wykluczają. Istota i charakter własnościowego prawa do lokalu w spółdzielni mieszkaniowej nie sprzeciwiają się możliwości zrzeczenia się tego prawa przez uprawnionego. Wprawdzie przedmiotem działalności spółdzielni mieszkaniowych jest przede wszystkim zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych członków i ich rodzin i temu celowi służy członkostwo takiej spółdzielni, ale w określonych okolicznościach może, wyjątkowo zdarzyć się, że przejściowe zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych członka nie wymaga używania przez niego przydzielonego mu lokalu (np. w razie dłuższego pobytu za granicą, odbywania długotrwałej kary pozbawienia wolności itp.) W takiej sytuacji możliwe jest wynajęcie przez członka lub oddanie w bezpłatne użytko-

wanie części lub całości przydzielonego mu lokalu, ale niechcąc nie uzasadnione byłoby wyłączenie możliwości oddania przez niego lokalu do pełnej dyspozycji spółdzielni i później, gdy zmieniają się okoliczności, przydzielenia mu przez spółdzielnię tego samego lub innego lokalu.

W określonej sytuacji mogłoby to być korzystne dla danego członka, jak również leżeć w interesie spółdzielni, jako stwarzające możliwość choćby czasowego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych innego członka spośród grona oczekujących na przydział.

### KTO POWINIEN PŁACIĆ ZA KOZYSTANIE Z MIESZKANIA?

Przydział mieszkania w spółdzielni rodzi określone prawa i obowiązki. Jednym z podstawowych obowiązków osób uprawnionych do mieszkania spółdzielczego jest obowiązek ponoszenia opłat mieszkaniowych. Wynika to z przepisów art. 208 Prawa spółdzielczego i jest rozwinięty w przepisach statutów spółdzielni. Obowiązek ponoszenia opłat mieszkaniowych spoczywa z reguły na osobie, której przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego to jest na członka danej spółdzielni. W sytuacji jednak, gdy przydział mieszkania następuje w trakcie małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny, wówczas prawo do lokalu zostaje objęte małżeńską wspólnością ustawową. Nie ma wtedy znaczenia, który z małżonków jest członkiem spółdzielni i z którego członkostwem związane jest spółdzielcze prawo do lokalu. Prawo do lokalu jest wspólne niezależnie od tego, czy oboje małżonkowie należą do spółdzielni, czy też członkostwo przysługuje tylko jednemu z nich.

Oboje małżonkowie ponoszą również odpowiedzialność względem spółdzielni z tytułu opłat za korzystanie ze wspólnego mieszkania, przy czym odpowiedzialność ta ma charakter solidny. Wynika to z art. 30 par. 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym małżonkowie są zobowiązani solidarnie odpowiadać za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Każdy z małżonków jest więc odpowiedzialny względem spółdzielni za pełną wysokość opłat należnych z tytułu korzystania z mieszkania, a spółdzielnia może dochodzić swojej należności w całości od każdego z nich, mając na uwadze okoliczność, który z małżonków gwarantuje skuteczność egzekucji.

Prezes Zarządu  
Kierownik Spółdzielni  
inż. Jan Kaczmarczyk

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Kostrzynie n.O prosi o podawanie stanów liczników oraz numerów liczników do dnia 20.X.94, nr telefonu 29-17.

Jednocześnie informujemy, że numer telefonu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Kostrzynie n.O przy ul. Wschodniej 1 33-09 jest numerem nieaktualnym, został zlikwidowany w związku z dużymi kosztami jego utrzymania. Pozostaje numer 29-17.

W związku z przystąpieniem do opracowania planu remontów na 1995r. prosimy wszystkich członków Spółdzielni o zgłoszenie usterek w swoich mieszkaniach w Sekretariacie Sp-ni na piśmie do dnia 31.11.1994r.

W przypadku nie złożenia w tym terminie podania, prace, które nie zostaną objęte planem remontów na 1995r. będą mogły być wykonane w 1996r. za wyjątkiem prac nie przewidzianych (awaryjnych).

Wszelkich informacji udziela Prezes Spółdzielni, kier. d/s technicznych oraz członkowie Komisji Gospodarczej.

"Dwutygodnik Kostrzyński" redaguje zespół w składzie: Jerzy Szabłowski - redaktor naczelny, Alicja Kłaptocz, Ryszard Skałba, Jarosław Szydełko. Fot. Ryszard Pawłowski.

Współpraca: Marcin Mazan, Janusz Wieczorek, Daniela Karnia-Kwiatkowska, Monika Donke, Artur Wittke, Ryszard Dubik.

Dyżur redakcji:

poniedziałki w godz. 18.00-19.00 w Klubie Garnizonowym (II piętro).

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów, ul. Moniuszki 34, tel. (8) 20-14-17 lub 20-10-32.

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa "DELTA", 66-470 Kostrzyn, ul. Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Zamówienia na reklamy - AWR "DELTA" lub księgarnia w DH "Piast".  
Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie.

Korespondencję prosimy przysyłać na adres wydawcy lub przekazywać w księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast".

Skład: AWR "DELTA".

Korekta: Jerzy Szabłowski.



Kto jest kim?  
**Stanisław Gorzelak**

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Kostrzynie.

Absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Gorzowie.

Znak zodiaku: Byk.

Niepalący.

Żonaty, żona Danuta, zajmuje się marketingiem w KZP SA. Córka Joanna - znana z dużych osiągnięć w grze w tenisa stołowego.

Samochód - "maluch".

Hobby - związane jest z wykształceniem, a więc uprawianie sportu i naukanie kultury fizycznej.

Ulubiona potrawa: mało jest potraw, których nie lubi.

Najbardziej ceni u ludzi lojalność, rzetelność, fachowość i kompetencję.

Nie toleruje fałszu i kłamstwa.

jar



## Miejskie Zakłady Komunalne

Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O

ogłaszają przetarg nieograniczony na najem  
niżej wymienionych lokali użytkowych:

1. Lokal użytkowy - ul. Dworcowa 7 - łączna powierzchnia użytkowa 21 m kw. + 14,70 m kw. = 35,40 m.kw.

Cena wywoławcza: 5.000 zł/m kw./1 m-c

2. Lokal użytkowy - Os. Leśne nr 5 - łączna powierzchnia użytkowa 100,86 m.kw. Cena wywoławcza 5.000 zł/m.kw./1 m-c

Wyżej wymienione lokale przeznaczone są na nieuciążliwą działalność.

Przetarg odbędzie się dnia 26.10.94r. o godz. 10.00 w siedzibie MZK Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O przy ulicy Kopernika 4a.

Przedmiotem przetargu będzie miesięczny czynsz za 1 m kw. powierzchni użytkowej lokalu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest opłacenie wadium najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00 w kasie MZK Spółka z o.o. w wysokości:

Lokal użytkowy I - 53.100.-zł

Lokal użytkowy II - 50.400.-zł.

Zastrzega się prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyn. W przypadku wygrania przetargu należy zawrzeć umowę o najem lokalu w terminie 7 dni.

Dyrekcja MZK Spółka z o.o.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej prosi wszystkich członków chętnych podjęcia się malowania klatek schodowych na ulicy Mieszka 1 21-23, Boh:Stalingradu 12-22, M.Konopnickiej 1-15.

Wszelkich informacji dotyczących wynagrodzenia można zasięgnąć w Sp-ni Mieszkaniowej u kier. d/s technicznych.

**Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kostrzynie n.O ul. Wschodnia 1 oferuje do sprzedaży mieszkania własnościowe w budynku wielorodzinnym 2-piętrowym w Witnicy.**

Cena 1 m kw. mieszkania wynosi około 4.000.000 złotych.

Proponujemy mieszkania do sprzedaży:

M-2 - 56,00 m kw. 1 szt

M-3 - 64,10 m kw. 1 szt

M-4 - 73,10 mkw. 1 szt.

Szczegółowych informacji udziela się w Sp-ni Mieszkaniowej przy ul. Wschodniej 1 w Kostrzynie

# Z protokołów Zarządu Miasta

Zasygnalizujemy dzisiaj Państwu kilka spraw jakimi zajmował się Zarząd Miasta na swym posiedzeniu w dniu 21 września br.

Informacje te dotyczą tylko niektórych spraw poruszanych na posiedzeniu i to nie koniecznie tych najważniejszych. Są one wybrane w sposób zupełnie przypadkowy.

Informacje te zamieszczamy z dwóch powodów. Po pierwsze aby przybliżyć Państwu pracę Zarządu, pomimo, że sam Zarząd usilnie stara się nam to utrudnić, a po drugie aby uświadomić członkom Zarządu, że i tak nie zamkną nam oni dostępu do informacji. Jeżeli w dalszym ciągu dostęp do protokołów będzie nam uniemożliwany w następnych gazetach już bardziej starannie dobierać będziemy informacje o pracy Zarządu, także takie, które Zarząd w jakikolwiek sposób mogłyby skompromitować:

- Komendant Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej zwrócił się do Zarządu Miasta z prośbą o umorzenie odsetek z tytułu nieregularnego płacenia podatku w wysokości 2.784.000 zł.

Również Jednostka Wojskowa 3330 zwróciła się z taką samą prośbą o umorzenie odsetek w wysokości 5.897.000 zł. Obie prośby Zarząd załatwił pozytywnie.

## Pamiętajcie o nich

W dniu 15 października obchodzimy Międzynarodowy Dzień Niewidomego. Stawia to okazję abyśmy tej niewielkiej części naszego społeczeństwa poświęcili nieco więcej uwagi.

Kostrzyńskie Koło Terenowe Polskiego Związku Niewidomych liczy 78 członków i obejmuje swym zasięgiem oprócz Kostrzyna gminę Słońsk oraz Witnicę.

Po wielu perturbacjach i tułaczkach Koło znalazło swoją przystań w pomieszczeniach Przychodni Rejonowej. Celem działalności koła jest niesienie pomocy ludziom, którzy z różnych przyczyn utracili bądź tracą wzrok. Pomoc w głównej mierze ma charakter szkoleniowo-rehabilitacyjny.

Dla osób, które tracą wzrok prowadzi się zajęcia przystosowane do nowej, trudnej sytuacji w jakiej przyszło im żyć.

Jak trudno jest żyć w stanie ciągłej ciemności wystarczy zdrowemu człowiekowi zawiązać oczy i kazać mu wykonywać podstawowe czynności. Ogarnia go wówczas fala wątpliwości przerażająca się często w strach, a nawet panikę. Traci on wiarę w samego siebie i czuje się zagrożony w otaczającej go nowej rzeczywistości.

Ludzie, których osiągnął los życia niewidomym z reguły nie pragną od nas litości. Starają się być użytecznymi, wykonywać podstawowe obowiązki, a nawet kontynuują pracę zawodową.

Są wśród nich pracownicy nauki, słynni muzycy, nauczyciele, lekarze, prawnicy, wspaniali masażysta i nawet sportowcy.

Wielu ludzi z poważną wadą wzroku pod presją zdrowego społeczeństwa krępuje się swą dolegliwością. Ludzie ci nie

Zarząd Miasta postanowił nieodpłatnie przekazać egzemplarze Monografii Kostrzyna szkołom, biurom turystycznym i agencjom ubezpieczeniowym oraz sąsiednim gminom.

Syndyk masy upadłościowej po byłym KPRB zwrócił się z prośbą w sprawie przejęcia dokumentacji w związku z umorzeniem postępowania upadłościowego KPRB. Zarząd postanowił powołać komisję, w skład której wejdzie przedstawiciel Zarządu, Urzędu Miasta i MZK Sp z o.o. Zarząd Miasta reprezentować ma Jerzy Czyżewski.

Zarząd Miasta ustalił, że komisja rozpatrująca wnioski w sprawie wycinania drzew otrzymywać będzie za swe posiedzenia diety w następującej wysokości: przewodniczący 5-krotną wysokość diety z tytułu podróży służbowej, natomiast pozostali członkowie 4 - krotną wysokość owej diety.

Informacje te pozostawiamy bez żadnego komentarza. Chcemy tylko ukazać Państwu jakich to ważnych tajemnic państwowych i służbowych strzeże nasz Zarząd Miasta.

J.Sz.

chcą używać białej laski będącej "prawą ręką" niewidomego. Prawdziwym przyjacielem i nieocenionym przewodnikiem staje się odpowiednio wytresowany pies. Jak nietolerancyjnie i nieświadomie my zdrowi zachowujemy się w stosunku do tych ludzi, niech świadczy zdarzenie opowiedziane mi przez Panią Monikę:

"Przechodząc ulicą naszego miasta usłyszałam rozmowę wnuczki z babcią.

Wnuczka zapytała: dlaczego ta pani chodzi z białą laską?, a na to babcia: ta pani zbiera na ulicy papierki!

Przykłady naszej nietolerancji, często nieświadomej, można by mnożyć w nieskończoność, ale nie o to tu chodzi.

Kostrzyńskie Koło zrzesza także dzieci i ich rodziców w klubie "Rodziców Dzieci Niewidomych". Są wśród nich dzieci z tzw. zespołem Dauna i porażeniem mózgowym.

Dla nich organizowane są w ośrodku PZN turnusy rehabilitacyjne.

W siedzibie Koła znajduje się biblioteczka "książki mówionej" oraz kilka egzemplarzy podręczników z pismem Braille'a. Skromne wyposażenie siedziby związku skompletowane dzięki życzliwości członków Zarządu Koła i łaskawości ludzi dobrej woli wymaga dalszego uspróśowania. Od tego roku PZN będąc pozbawionym dotacji z Ministerstwa Zdrowia musi radzić sobie sam.

Nie bądźmy obojętni widząc przed sobą człowieka z białą laską, często zagubionego wśród nas zdrowych, nerwowo laską szukającego drogi.

Zbliżające się święto ludzi słabowidzących i niewidomych stwarza okazję do przekazania im przez zarząd koła i autora niniejszej informacji najlepszych życzeń.

Zyczymy im życia w spokoju, zdrowiu oraz przeżywania wielu radości i satysfakcji z pokonywania zwykłych trudów codziennego życia.

Jerzy Wanat

# Zagraniczne wojaże młodzieży

była możliwość szlifowania języka niemieckiego.

\*\*\*

Już trzeci rok z rządu organizacji pod nazwą Inicjatywa Pracy z Młodzieżą Niemiecką zorganizowała międzynarodowy miniołób młodzieżowy.

Młodzież trzech krajów: Niemiec, Polski i Białorusi przebywała 10 dni (20.09.-1.10) na zamku w Trebnitz (koło Seelow). Ponad 70 uczestników przybyło z Duisburga, Eberswalde, Brzeźcia. Polskę reprezentowała 10-osobowa grupa z Zespołu Szkół z opiekunem, nauczycielem języka niemieckiego Ryszardem Wywiałem. Uczestnicy podzieleni byli na grupy zainteresowań np. teatralna, dziennikarska, artystyczna, historyczna. Efekty swej pracy zaprezentowano na imprezie podsumowującej. W programie pobytu nie zabrakło wycieczki do Berlina i na Stare Miasto w Kostrzynie. Ale głównym "zyskiem" kostrzyńskiej młodzieży

Dziesięcioosobowa grupa kostrzyńskiej młodzieży odbyła atrakcyjną 10-dniową wycieczkę do Włoch. Mimo kilku niedogodności (podróż autokarem bez przerwy na nocleg, własne wyżywienie co oznacza zabranie ze sobą "fury" prowiantu) uczestnicy nie mogli narzekać na brak wrażeń. Baza noclegowa położona była w znanej miejscowości wypoczynkowej Rimini, skąd wycieczkowicze robili wypadki do Rzymu, San Marino, Wenecji, Ravenny. Wrażeń było moc, jedynie zabrakło przejazdu gondolą, ale cena (ok. 50 dol.) odstraszyła skutecznie wszystkich amatorów z Polski. W drodze powrotnej zwiedzono przy okazji Wiedeń. Mimo 40-godzinnej podróży, zafascynowany opiekun grupy, polonistka Bożenna Sikora, natychmiast udałyby się jeszcze raz do Włoch, tak wiele wrażeń dostarczyła ta wyprawa.

R.Skałba

# Co nowego w Küstrin-Kietz?

90 lat Ochotniczej Straży Pożarnej. Trudno było ustalić datę utworzenia OSP na kostrzyńskim Długim Przedmieściu (obecnie Kietz). Na podstawie zdjęć i zapisków ustalono, że miało to miejsce w 1904r. W poniedziałek 3.10. strażacy obchodzili więc swój jubileusz. Obecnie straż liczy 19 członków, w tym 3 kobiety! Obecna remiza strażacy otrzymali w 1966r. W dniu jubileuszu po przemówieniach Burmistrza Siegfrieda Zühlke i

szeffa straży Rainera Woite rozpoczął się festyn ludowy na boisku sportowym. Były więc gry i zabawy, muzyka i taniec. Punktem kulminacyjnym był pokaz akcji ratowniczej zaprezentowany przez straż z Manschnow. Zaprezentowano sposoby ratowania rannych w wypadkach. Wieczorem strażacy skutecznie ugasiли... pragnienie.

R.Skałba

# To jest nasza córka Pola Kamińska

Urodziła się z wrodzoną wadą jelita cienkiego. W pierwszym dobie życia została poddana operacji w wyniku której usunięto jej większą część jelita cienkiego pozostawiając około 12 cm (zdrowe dziecko ma około 270 cm). Ta długość nie dawała jej żadnych szans na samodzielne życie.

Jedyną nadzieją było podjęcie wyspecjalistycznego i bardzo kosztownego leczenia - żywienia pozajelitowego. Żywienie takie prowadzi się przez cewnik Borowa'ca zakładany przez żyły centralne do przedsionka serca. Żywienie pozajelitowe było prowadzone przez rok w Centrum Zdrowia Dziecka, gdzie spędziłam z Córką cały pierwszy rok jej życia. W grudniu 1992 jako pierwsze dziecko w Polsce z zespołem krótkiego jelita została wypisana do domu, gdzie mieliśmy dalej prowadzić leczenie pozajelitowe.

Niestety cewniki nie działają prawidłowo bez pompy infuzyjnej. Bardzo szybko stawały się niedrożne i konieczna była ich wymiana. Wiąże się to z kolejnymi operacjami (w ciągu 2 lat Pola przeszła 14 zabiegów operacyjnych) i niedającymi się opisać cierpieniami naszej córeczki. W wyniku tak wielu operacji większość dużych żył stała się niedrożna. Została tylko jedna żyła i około 1 roku leczenia aby Pola mogła wyzdrowieć. By utrzymać ją najdłużej nową i ostatnią cewnik niezbędna jest POMPA INFUZYJNA w domu. Z CZD nie możemy dostać tej pompy, ponieważ dzieci z zespołem jelita krótkiego jest dwanaścioro, a tylko trzy takie urządzenia.

Jeżeli z powodu braku pompy zepsuje się ostatni cewnik (nie ma możliwości założenia następnego) naszej córce grozi



śmierć z wyczerpania i głodu.

Na dzień dzisiejszy to urządzenie kosztuje 31670 dolarów czyli ok. 70 mln. zł. Jeżeli moglibyście Państwo poświęcić choćby najmniejszą część tej sumy na ratowanie życia naszego dziecka i wpłacić ją na konto:

BIG SA w Warszawie  
429999-9579001

CZD Oddział Gastroenterologiczny z dopiskiem POMPA dla POLI KAMIŃSKIEJ byli byśmy wdzięczni. Jeżeli chcielibyście Państwo odliczyć ofiarowaną sumę od podatku dochodowego to obiecuję dostarczyć potwierdzenie wpłaty na cel charytatywny w CZD w Warszawie.

Z poważaniem Matka Renata Werszner-Kamińska  
ul. Sienkiewicza 24c  
69-100 Słubice  
Tel 095-58-41-10



## Podsumowanie sezonu Klubu Działalności Podwodnej "NAUTILIUS"

Od listopada ubiegłego roku do kwietnia br. na krytej pływalni w Myśluborzu trwał kurs basenowy na pletwonurka młodzieżowego oraz pierwszy etap szkolenia na pletwonurka III klasy. "Młodzieżówkę" zdobyło pięć osób. Po zajęciach szkoleniowych zorganizowaliśmy pokazy techniki nurkowania dla młodzieży szkolnej z Myśluborza.

Wiosną to częste wypadki na pobliskiej jeziora oraz zarabiania na letni obóz szkoleniowy, poprzez oczyszczanie kąpielisk na ośrodkach wypoczynkowych.

Początek sierpnia to obóz i drugi etap szkolenia na pletwonurka trzeciej klasy. Miał on miejsce w miejscowości Długie za Strzelcami Krajeńskimi. Z Kostrzyna wzięło w nim udział sześciu pletwonurków, z czego trzech pracowało na tzw. "trójkę". Na obozie kostrzyńscy prezentowali solidny poziom wyszkolenia. Procentowały treningi basenowe. W niczym nie odstawali od swoich kolegów z Gorzowa, a nawet pod wieloma względami ich przewyższali. Na długo przed końcem obozu mieli zaliczone wszystkie ćwiczenia programowe. Po dwóch tygodniach zajęć odbył się chrzest młodych pletwonurków, po czym wszyscy instruktorzy wyładowali w ubraniach w wodzie.

Tydzień po obozie wybrałmy się na J.Czarnogłowy za Szczecinem. Znajdują się tam zatopiony las, oraz wspaniała

wapienna skarpa, wysokości paru metrów. Niestety woda była brudna, a na domiar złego, gospodarz jeziora, posadził nas, niestety, o kłusownictwo. W związku z tym spakowaliśmy sprzęt i wyładowaliśmy w Dziwnówku. Ponurkowaliśmy trochę w Bałtyku i wróciliśmy do domu.

18.09. byliśmy na Helenesce za Frankfurtem. Wspaniała woda. Na 39 m widać jeszcze wszystko bez latarki, a do tego przezroczystość dochodząca do 10 m. Po nurkowaniu pozwoliliśmy sobie na gorący prysznic. Sam ośrodek zrobił na nas dobre wrażenie. Tylko pozazdrościć: jeziora i zapleczka.

25.09. braliśmy udział w nurkowaniu na Długim, zorganizowanym przez ZW LOK w Gorzowie. Niestety woda nie była już tak czysta jak w Niemczech.

Czeka nas jeszcze zakończenie sezonu otwartego, organizowane przez Gorzów. Oprócz tego chcemy jeszcze zrobić swoje, klubowe zakończenie sezonu na Helenesce za Frankfurtem.

Ale na tym nie skończymy z pływaniem. Na początku października organizujemy nowy nabór do naszego klubu (trzeba dobrze pływać, nie palić i mieć co najmniej 14 lat). A od połowy października rozpoczynamy zajęcia na krytym basenie w Myśluborzu.

**Przemysław Konysz**



✉ **Z redakcyjnej poczty**

## Prośba

Pani Mirosława Krupa mieszka sama na Osiedlu Mieszka I. Jest rencistką. Co miesiąc wydaje na leki ponad 500 tys. zł. Bywa czasami, że przez kilka dni nie wychodzi z domu. Nic więc dziwnego, że kłaski i program telewizyjny zajmują w jej obecnym życiu bardzo wiele miejsca. Niestety, telewizor pani Mirosławy uległ awarii nie do naprawienia. Na nowy odbiornik nie stać jej - jakie są dziś wysokie renty każdy wie. Nic więc dziwnego, że za pośrednictwem naszego czasopisma zwraca się do Czytelników "Dwutygodnika" z prośbą, którą publikujemy poniżej.

Kostrzyn 10.10.1994

Moi drodzy!

Nie wiem za co mam dziś przeproszać, za to, że piszę, czy za to że żyję. Nie sądziłam, że mając 62 lata, 1 grupę renty

kombatanczej, tą najmłodszą z najmłodszych będę prosiła o jałmużnę. O nie Moi Drodzy, mam regularną rentę i nie umieram z głodu. Mam mieszkanie, chociaż jestem bardzo samotna, mam przyjaciół. Ale z racji mojego stanu zdrowia nie często wychodzę z domu. Aktualnie jedyny mój kontakt z ludźmi to telewizor, który mimo kilkakrotnych napraw nie nadaje się do użytku. Mam pożyczony od sąsiadki, ale muszę go oddać. Nie mam warunków kupienia nowego, bo po opłaceniu wszystkiego + leki pozostają mi 1 milion na wyżywienie, ale żyję.

Proszę o opublikowanie mojej prośby, ja wierzę w dobroć mieszkańców Kostrzyna. Nie raz już tego doświadczyłam. Może jest ktoś, kto posiada dobry odbiornik telewizyjny i sprzeda mi po dogodnych ratach. Gorąco proszę. Nie piszę anonimowo.

Gorąco proszę o pomoc  
**Mirosława Krupa**  
Os. Mieszka I 25/8  
66-470 Kostrzyn

*Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Nauczycielom i Pracownikom Szkoły Podstawowej nr 1, dużo zdrowia, uśmiechów, sukcesów i satysfakcji w pracy, pomyślności w życiu osobistym, zrozumienia i owocnej współpracy z władzami miasta - w imieniu wszystkich Rodziców - Rada Rodziców przy SP 1*  
*"Dobry nauczyciel niechaj wszelkimi sposobami stara się być naszym przyjacielem.*  
*I w nauczaniu niech nie widzi obowiązku ale uczucie!"*

## Na działkach

Tegoroczny sezon działkowy został znacznie przyspieszony. Stało się to za sprawą upalnego i suchego lata. Październikowe przymrozki powodują, że działkowicze przyspieszyli zbieranie plonów. Bardziej zapobiegliwych grządkę zielenią się poplonami.

Zarządy działkowe dokonały wstępnych ocen i podsumowań swej i działkowiczów pracy. Były one nie gorsze niż w roku ubiegłym.

Zarząd Wojewódzki PZD w Gorzowie w dniu 3 sierpnia br. na swoim walnym zebraniu pozytywnie ocenił działalność działkowców, których liczba systematycznie z roku na rok wzrasta. W naszym województwie jest ich już ponad 22.800 skupionych w 98 dużych ogrodach działkowych.

Wojewódzka Komisja Współzawodnictwa PZD podsumowała wyniki konkursów na najlepiej zagospodarowany ogród i najładniejszą działkę w województwie w 1994 roku.

W konkursie o miano przodującego ogrodu na czołowych miejscach znalazły się 2 kostrzyńskie ogrody: Huzar - zajmując 5 miejsce z ilością 301 punktów i 7 Osiedle Leśne uzyskując 232 punkty na 360 możliwych.

Pierwsze trzy miejsca zajęły: Czymbór Dębno - 357 punktów Metalowiec Gorzów - 330 punktów Walczaka Gorzów 310 punktów

W konkursie o najładniejszą działkę 1 miejsce zajęła działka D. J. Cegielskich z POD Przyjaźni Rzepin uzyskując na 150 możliwych 143 punkty. Działka Władysława Brendla z POD Kolejarsz Kostrzyn zajęła wysokie 3-cie miejsce uzyskując 142 pkt, Bogumity Tarcinśkiej z POD Huzar Kostrzyn 10-te z ilością 136 punktów, na trzynastej pozycji uplasowała się działka Henryka Żurawskiego z POD Osiedle Leśne Kostrzyn z ilością 133 pkt.

Zarządy zwycięskich 3-ch ogrodów odebrały nagrody pieniężne w wysokości 4 mln zł, 3 mln zł i 2 mln zł.

Ponadto jedno z 2-ch wyróżnień uzyskał Huzar Kostrzyn otrzymując 500 tys. zł. nagrody.

Przy okazji informujemy, że działkowiec z POD Malwa w Gorzowie Czesław Sałatka startując w konkursie krajowym na najładniejszą działkę uzyskał wyróżnienie i nagrodę w wysokości 1 mln zł.

Nagrody rzeczowe w konkursie działek wyniosły kolejno 500 tys. zł, 400 tys. zł i 300 tys. zł.

Natomiast w konkursie lokalnym ogrodu działkowego POD Osiedle Leśne za najładniejszą działkę na 160 pkt, możliwych do uzyskania otrzymały działki: Jerzego Wanata i Henryka Żurawskiego po 154 pkt zajmując 1 miejsce, Jadwigi Szcząbrowskiej 144 pkt - 2 miejsce, Ryszarda Lerczaka - 139 pkt 3 miejsce, Waldemara Szóstaka 137 pkt 4 m, Haliny Nawrockiej i Tadeusza Gadowskiego 135 pkt - 5 miejsce, Genowe-

fy Kłysz 121 pkt 6 miejsce, Romana Downara i Mikołaja Chocianowicza 120 pkt 7 miejsce, Janiny Welpy 119 pkt 8 m, Barbary Suplickiej 118 pkt - 9 m, Stanisława Włoczyka 117 pkt - 10 m.

Cieszy fakt, że do grona najlepszych użytkowników działek dołączyli: Tadeusz Gadomski, Roman Downar i Barbara Suplicka uzyskując na swych działkach największe postępy.

Dla porównania podajemy też nazwiska 10 użytkowników działek z końca tabeli. Należą do nich:

Dziadosz Ignacy 19 pkt uzyskanych na 160 możliwych, Suplicka Lucyna 20 pkt, Gizek Halina 20 pkt, Szymczak Ryszard 21 pkt, Skowronek Stanisław 24 pkt, Rudnicka Danuta 25 pkt, Zwolińska Janina 27 pkt, Masztalerz Maria 29 pkt, Łabaj Tadeusz 29 pkt, Szulcowska Krystyna 30 pkt, Owczarzak Lidia 31 pkt, Braszko Zbigniew 32 pkt.

Tegoroczne przeglądy działek na Os. Leśnym wykazały, że znaczna ilość użytkowników wyraźnie się opuszcza w pracach działkowych. Kilkanaście altan i ogrodzeń od kilku lat wciąż oczekuje na zakończenie rozpoczętych przy nich prac. Pomimo późnej pory roku wciąż na wielu działkach znajdują się nie zebrane warzywa w większości poprzestane zielskiem. To właśnie ich właściciele obniżają jakość ogrodu. Zarząd POD jeśli nadal pragnie uczestniczyć w wojewódzkim konkursie musi w tym względzie podjąć stosowne decyzje.

W rywalizacji pomiędzy sektorami tym razem I miejsce ze średnią punktów 78,2 za działkę uzyskał sektor I (najbardziej zróżnicowana), II miejsce sektor 2 z 65,8 pkt i III miejsce sektor 3 z 61,8 pkt.

Dla wyróżniających się działkowiczów z pewnością czekają nagrody, a dla outsiderów upomnienia, a może i kary.

Korzystając z okazji życzymy naszym działkowiczom dalszych obfitych plonów, zadowolenia z włożonej na działkę pracy a także satysfakcji z rywalizacji międzydziałkowej.

**Zarząd POD Osiedle Leśne**

## SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze "DK" opisując uroczystość odsłonięcia Pomnika Ofiar Terroru Stalinowskiego błędnie podałem, że jedną z osób dokonujących odsłonięcia był przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Sybiraków Józef Klobuszynski, a pominąłem osobę burmistrza Mariana Firsztę, który był jednym z odsłaniających pomnik. Wszystkich zainteresowanych za tę pomyłkę przepraszam.

Jarosław Szydełko

## MIEJSKIE ZAKŁADY KOMUNALNE

Spółka z o.o. w Kostrzynie n.O.

ogłaszają przetarg licytacyjny na użyczenie terenu pod pawilony jak niżej oraz ich wykup na Targowisku Przygranicznym w Kostrzynie n.O.

1. Pawilony 3x4m szt.13
2. Pawilon gastronomiczny 10x6m szt.1

Przetarg odbędzie się dnia 26.10.1994 r. o godz. 10.00 w sali MZK Spółka z o.o. w Kostrzynie n.O., ul. Kopernika 4a.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości jak niżej do dnia 26.10.1994r. do godz. 9.00. w kasie MZK.

1. Pawilon 3x4m - 20.000.000,-zł.
2. Pawilon 10x6 m - 50.000.000,-zł.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz MZK w razie nie wykupienia pawilonu od wykonawcy oraz uiszczenia zaofiarowanej w przetargu sumy na rzecz miasta Kostrzyna do dnia 29.10.1994r.

Szczegółowe informacje udzielane będą u kierownika Bazaru.

MZK Spółka z o.o. zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.



# TYSIĄCLATKA TRZYDZIESTOLATKA

Z dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 Stanisławem Gozdelkiem rozmawia Jarosław Szydełko.

- W ubiegłym miesiącu Szkoła Podstawowa nr 2 obchodziła 30-lecie działalności. Jakże były te lata?

- Początki nie były łatwe. Klasy były bardzo liczne, a nauczycieli mało. W planach zakładano, że będzie się tu uczyć 550 uczniów, a w pewnym okresie, kiedy mieściła się w tym budynku szkoła przysposobienia rolniczego (traktowana jako jedna całość ze szkołą podstawową), uczęszczało do SP nr 2 1350 uczniów.

- A jak jest dzisiaj?

- Dzisiaj mamy 876 uczniów (tak więc dziś też jest przekroczona planowana ilość uczących się), którzy uczą się w 30 oddziałach (potocznie zwanych klasami - przyp. js). Zatrudniamy 64 osoby, w tym 48 nauczycieli.

- Obecnie oświata także boryka się z wieloma problemami. Jakie uważa pan za najpoważniejsze dla "Tysiąclatki"?

- Przez lata w kostrzyńskiej oświacie pojawiały się różne priorytety, takie np. jak budowa Szkoły Podstawowej nr 4, budowa przedszkola "Bonin", remont Szkoły Podstawowej nr 1. Szkołę Podstawową nr 2 traktowano mimo upływu lat jako nową i trafiało do niej niewiele pieniędzy. W tej chwili budynek szkoły się tak zastarzał, że wymaga gruntownego remontu, którego nie można już dłużej odwlekać.

- Jakże prace należy wykonać w najbliższych miesiącach?

- Jest do wykonania mnóstwo prac tak dotyczących budynku szkolnego jak i np. ogrodzenia, remontu garaży i wielu

innych.

- Niedawno mówiło się dużo o rozbudowie SP nr 2. Czy te plany już upadły?

- Około 7 lat temu rozpoczęła się rozbudowa szkoły. Została przygotowana dokumentacja (notabene zajmuje ona dwie półki). Wylano ławy fundamentowe, lecz po półtora roku prace zostały przerwane. Przez 5-6 lat nic się w tym zakresie nie robiło. Dopiero niedawno, w trakcie samorządowej kampanii wyborczej problem rozbudowy szkoły został ponownie podniesiony i władze, które sprawują dziś rząd w Kostrzynie raczej skłaniają się ku wznowieniu prac. Już zapadła decyzja Rady Miejskiej o przyznaniu na ten cel kwoty 500 mln zł.

- Wspomniał Pan o współpracy z Samorządem Lokalnym. Jak się układa ta współpraca?

- Coraz bardziej zaczyna docierać świadomość o tym, że prędzej czy później szkoły zostaną przejęte przez samorządy. Aby nie nastąpiła całkowita dewastacja szkół ze względu na brak środków pomoc Rady Miejskiej jest niezbędna. Poprzedni Samorząd już taką pomoc realizował, przekazując środki na niezbędne prace remontowe. Obecny także widzi problemy kostrzyńskiej oświaty i tak jak już wspominałem przewidział pewne kwoty dla naszych placówek.

- Z tego co Pan mówi wynika, że przejęcie szkół podstawowych przez Rady Miejskie i Gminne powinno być korzystne dla placówek oświatowych?

- Z rozmów z kolegami dyrektorami innych szkół, z miejscowości gdzie sa-

morządy przejęły szkoły wynika, że niewiele się tam zmieniło i także w szkołach samorządowych brakuje pieniędzy. Natomiast w przypadku Kostrzyna placówki oświatowe na pewno mogą skorzystać. W porównaniu z innymi miejscowościami nasze miasto jest bogate i ma możliwości pomocy szkołom, a ponadto radni - mieszkańcy Kostrzyna wyraźniej niż pozostałe władze będą widzieć nasze problemy.

Wierzę, że po przejęciu szkół w Kostrzynie przez Radę Miejską będzie lepiej. Bo przecież praca na rzecz młodego pokolenia, to także praca na rzecz miasta. Gdy dobrze wykształcimy dzisiejszą młodzież, zachęcimy do pracy na rzecz Kostrzyna, to obecne władze będą miały na pewno godnych następców.

- Nagłaśniając sprawę przejęcia szkół przez samorządy często jakby zapominamy o Ministerstwie Edukacji Narodowej. Czy to ministerstwo oprócz pensji dla pracowników oświaty przekazuje kostrzyńskim placówkom jakieś kwoty?

- O rozdziale pieniędzy przez MEN mogą świadczyć liczby. Na ostatniej konferencji w Kuratorium Oświaty powiedziano nam, że Ministerstwo Eduka-

cji Narodowej przeznacza na jednego ucznia 9 mln 400 tys zł rocznie. Natomiast w przypadku Kostrzyna na jednego ucznia przypada 5 mln 300 tys zł rocznie. Nie wymaga to komentarza.

Kuratorium Oświaty zabezpiecza środki na płace dla pracowników, część środków na wydatki rzeczowe typu ogrzewanie, prąd, woda itp., natomiast jeśli chodzi o remonty i inwestycje, wydatki na pomoce naukowe to pieniędzy nie ma.

- Czego więc można życzyć pracownikom oświaty w Dniu Edukacji Narodowej?

- Przede wszystkim należałoby stworzyć jak najlepsze warunki pracy zarówno pracownikom oświaty, jak i uczniom. Trzeba bowiem pamiętać, że Dzień Edukacji Narodowej dotyczy całej szkolnej społeczności. Chciałbym, aby do szkoły przychodziło się z przyjemnością zarówno nauczycielom jak i uczniom i marzy mi się, aby w tym dniu nie składano już takich życzeń: "zyczyć Ci dziesięciu miesięcy wakacji i dwóch miesięcy nauki". Warunki w szkole moich marzeń sprawiałaby, że życzenia takie mówiłoby o dziesięciu miesiącach nauki.

- Dziękuję za rozmowę.

## To nie katorga

Ostatnio dyskutuje się bardzo dużo o temat systemu nauczania. Wypowiadają się nauczyciele, młodzież, a nawet dorośli. Wypowiedzi uczniów są najczęściej bardzo krytyczne. Wielu z nich określa szkołę jako męczarnię lub zło konieczne, przez które trzeba przebrnąć.

Krytyczne uwagi młodych ludzi dotyczą tak programów szkolnych, jak i postaw nauczycieli. Ich zdaniem szkoła powinna być "na luzie". Uczeń winien mieć prawo wyboru przedmiotów, których chce się uczyć, prawo wyboru egzaminatora itd. Te nieustanne dyskusje wytworzą wokół spraw związanych ze szkołą dźwięk aure. Nawet u tych, którzy do tej pory szkolę lubili, mogą wywołać pewne wątpliwości i zniechęcenie.

Dlaczego straszmy dzieci szkołą? Nie robimy z nauczycieli ciemiężców, a z uczniów męczenników. Szkoła to nie katorga. Warto czasem zerknąć też na drugą stronę medalu: Jaka jest młodzież w oczach nauczycieli? Czy uczeń, żądający od nauczyciela przyjacielskiej postawy, dużej tolerancji, wyrozumiałości itd. zawsze jest wobec tego nauczyciela "w porządku"? Od dawien dawna wiadomo, że najlepszy nauczyciel w oczach ucznia to ten, który jak najmniej wymaga. Po latach dopiero spostrzega się, że nie wymagał, ale i niewiele wiedzy przekazał. I po latach z sympatią wspominamy tego "srogiego", który jednak potrafił dać nam bardzo wiele. Od takich wniosków nie dochodzi się mając kilkanaście lat i będąc uczniem. To przychodzi później, kiedy nabierzemy życiowego doświadczenia.

Nauka - to praca, wymagająca wewnętrznej dyscypliny i zaangażowania. Kto lubi się przeciągać pracą? Dorośli także nie zawsze z ochotą wykonują swoją robotę. Można by ich również zapytać, jaki ich zdaniem powinien być idealny zakład pracy, czas pracy, stosunki przełożony-podwładni itd. A jednak niezależnie od ich wyobrażeń, mobilizują się wewnętrznie i pracują.

Szkoła wymaga pracy. To prawda. A że każdy ma w sobie trochę lenia, też prawda. Dlatego młodzi ludzie powinni być wdzięczni rodzicom i wychowawcom za to, że chcą im wskazać drogę, poszerzyć horyzonty (nawet jeśli związane to jest z pewnymi wymaganiami czy żądaniem), że pomagają im przezwyciężyć siebie. Dobrze by było, gdyby zamiast krytyko-

wać szkolnictwo "na okrągło", społeczeństwo nasze postarało się o zaszczepienie trochę więcej ambicji i ideałów w młode pokolenie.

By "być" górować zaczęło nad "mieć", a odpowiednio wykształcony i przygotowany do wykonywanego zawodu nauczyciel odzyskał w Polsce utracony status. Prawdopodobnie programy szkolne będą ulegały stopniowym przeobrażeniom, ale zostawmy tę sprawę specjalistom. Tymczasem nieporozumieniem jest utożsamianie cech osoby nauczyciela z wymaganiami, jakie, realizując program szkolny, musi przed uczniem stawiać.

Nauczyciele, źle wynagradzani i przeciążeni pracą, porzucają często ten niewdzięczny zawód. W rozmowie z nauczycielem jednej z kostrzyńskich szkół podstawowych usłyszałam, że ciężar finansowy, jaki ponosi społeczeństwo w związku z utrzymywaniem w naszym kraju obowiązku uczęszczania całej młodzieży do szkoły przez osiem lat, jest chybiony.

"Jeśli ktoś się nie chce uczyć - powiedz! - niech nie zabiera czasu nauczycielowi, który, zamiast poświęcić go innym uczniom, stara się na siłę "wcisnąć" mu coś do głowy. Efekty są mizerne. Więc lepiej niech taki uczeń po ukończeniu trzech, czterech klas siedzi w domu!"

Nie popieram takiego punktu widzenia i myślę, że słowa, które usłyszałam, podsytywały gorczy i zniechęcenie. Moim zdaniem, tego rodzaju zawężenie obowiązku szkolnego, stanowiłoby ogromny regres w ogólnej edukacji. Co bowiem miałyby robić z nadmiarem wolnego czasu taki, zaledwie umiejący czytać, bardzo młody człowiek? Przecieranie obcokrajowcom szyb samochodowych nie stanowi tu alternatywy.

O innych sprawach nie wspomnę. Uważam, że inwestowanie w wykształcenie, mimo wszystko się opłaca. Zmierzając "Ku Europie" należy pamiętać, że młodzi ludzie bez wykształcenia mogą mieć w przyszłości utrudniony start.

A.K.

## Wspomnienie

Dnia 3 października 1994r. po długich, z pokorą znoszonych zmaganiach z ciężką chorobą odeszła od nas na zawsze wieloletnia zasłużona nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Kostrzynie Irena Kądziołka.

Pracę pedagogiczną rozpoczęła w 1959r. w Mościcach. Od roku 1961 na stałe związała się ze Szkołą Podstawową nr 1 w Kostrzynie, w której przepracowała 35 lat. Ten piękny jubileusz przerwała choroba, która uniemożliwiła jej kontynuację pracy zawodowej.

Za swą pracę pedagogiczną i wychowawczą była wielokrotnie nagradzana m.in. innymi nagrodami Kuratora i Ministra. Odznaczona była Złotym Krzyżem Zasługi.

Koleżanka Irena cieszyła się dużym autorytetem wśród młodzieży, rodziców i w środowisku nauczycielskim. Swoje życie

poświęciła wychowankom i ukochanemu synowi.

Zegnamy nauczycielkę wielkiego serca, wrażliwą, życzliwą innym, która była wzorem sumienności, pracowitości i szczególnej skromności.

Odchodząc pozostawiła ogromną pustkę w rodzinie i wśród nas.

Środowisko nauczycielskie poniosło dotkliwą stratę.

Pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Koleżanki i Koledzy

**Lucjanowi Jerzykiewiczowi**  
serdeczne wyrazy współczucia  
z powodu śmierci  
matki  
**Ireny Kądziołki**  
składają uczniowie  
klasy VIII a  
SP nr 1 w Kostrzynie

Składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom,  
które pomogły  
**Irenie Kądziołce**  
w Jej ostatnich chwilach życia,  
a w szczególności koleżankom ze SP nr 1,  
pracownikom Oddziału Płucnego kostrzyńskiego szpitala  
i sąsiadom.  
Syn

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci  
**Kol. Ireny Kądziołki**  
wieloletniej nauczycielki SP nr 1 w Kostrzynie.  
Odszedł na zawsze człowiek wielkiego serca,  
oddany wychowawca i nauczyciel  
wielu pokoleń młodzieży.  
Rodzinie składamy wyrazy szczerego współczucia  
Grono Pedagogiczne i uczniowie SP nr 1.



# Kostrzynianin w procentach

Z prawdziwą przyjemnością miałem ostatnio okazję przeczytać pracę magisterską pani Alicji Dzwonkowskiej (w skrócie po prostu Ali), obecnie już absolwentki Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Praca zatytułowana jest "Lokalny system osadniczy Kostrzyna nad Odrą" i jak Ala sama pisze we wstępie "celem niniejszej pracy jest identyfikacja lokalnego systemu osadniczego Kostrzyna n.O, zbadanie i zdiagnozowanie jego stanu istniejącego", czyli mówiąc po ludzku tak jak ja to rozumiem, po prostu zbadanie oddziaływania Kostrzyna jako miasta na okoliczne miejscowości i

wyznaczenie zasięgu tego oddziaływania.

Nie mam oczywiście zamiaru referować całej ponad stustronicowej pracy tym bardziej, że jest napisana językiem dość hermetycznym, pełnym tabel, wykresów, procentowych statystyk, językiem odpornym na rozumienie przez przeciętnego człowieka, ale potraktowanie tego dokumentu wybiórczo, wyciągnięcie z niego najciekawszych informacji, może być tak mi się przynajmniej wydaje, interesujące dla czytelników "D.K.", gdyż, jak mam nadzieję, wiele powie nam o nas, jako mieszkańcach Kostrzyna. Poza tym jest to jeszcze taka ciepła "świeża buleczka" prosto z pieca, praca unikatowa i jedyna w swoim

rodzaju, gdyż w części jest napisana na podstawie ankiet rozprawdzonych wśród 525 mieszkańców naszego miasta, w których odpowiadali oni na 18 różnych, podzielonych tematycznie pytań i, jak twierdzi Ala, badania takie były przeprowadzone na tym terenie po raz pierwszy od zakończenia wojny. Kostrzyn był pod tym względem do tej pory białą plamą.

Jak powiedziałem praca ta jest napisana, bo musiała być oczywiście, językiem dosyć "nieprzemakalnym", dlatego tę lawinę liczb i procentów postaram się nieco urozmaicić.

Na początek: "Liczba ludności Kostrzyna n.O w 1980 wynosiła 14.133 tys. osób, natomiast w 1992r. 16.683 osób. Nastąpił przyrost liczby ludności o 18%, czyli 2.550 osób. Po Gorzowie Wielkopolskim i Międzyrzeczku Kostrzyn zajmuje trzecie miejsce w województwie pod względem liczby ludności. Właściwie nic nowego, to, o czym wszyscy wiemy, ale: "Udział Ludności Kostrzyna w ogólnej liczbie ludności województwa wynosił w 1980r 3,1%, a w 1992r. wzrósł do 3,3%. Przyrost ten świadczy, iż tempo wzrostu liczby ludności w województwie jest słabsze niż tempo wzrostu liczby ludności miasta Kostrzyna", co jest już zastanawiające, gdyż tendencja ta dla miast pogranicza jest w zasadzie odwrotna. Jesteśmy więc wyjątkiem od reguły, chyba chlubnym. Cóż jeszcze można powiedzieć o okresie 1980-92. "Ogółem do Kostrzyna n.O w latach 1980-92 przybyło 2910 osób (...) podstawowymi motywami osiedlenia się w mieście było posiadanie w nim rodziny 39,4% oraz względy ekonomiczne (mieszkanie, praca) 39,2%.

Jak Państwo sądzą, czy jesteście społeczeństwem wykształconym? Otóż jeśli wierzyć ankietę obejmującą 11% gospodarstw domowych w mieście, osób dorosłych, podkreślam dorosłych, czyli mających powyżej 18 lat, posiadających wykształcenie wyższe jest w Kostrzynie 18,1%, osób z wykształceniem średnim jest 41,7%, zawodowym 29,9%, a podstawowym 10,5%. Nie wiem jak dla Państwa, ale dla mnie zaskakującym jest fakt, że prawie co piąty dorosły obywatel naszego miasta ukończył jakąś wyższą uczelnię.

A teraz chyba najbardziej interesująca część statystyk ukazująca nasz stosunek do sąsiadów zza miedzy.

"Ponad połowa ankietowanych mieszkańców Kostrzyna w powstałej sytuacji międzynarodowej po zjednoczeniu Niemiec w 1990r. widzi element zagrożenia dla obszaru przez siebie zamieszkiwanego. Odpowiedzi tak i raczej tak udzieliło odpowiednio 29,1% i 22,7% respondentów, zaś 48,2% z nich było przeciwnego zdania. Dotyczy to głównie ludności starszej i jednocześnie wielu ankietowanych (47,2%) dopatrywało się poprawy własnych warunków życia w mieście w wyniku ekspansji (naphwy) kapitału zagranicznego, przede wszystkim niemieckiego. Aż 78,3% badanych sądziło, że dodatnio odbije się to również na gospodarce Kostrzyna". Czyli co? Zachowujemy się jak to przysłowiowa dziewczica, która chciała, ale się boi (stwierdzenie dosadne, ale mam nadzieję, że przejdzie przez redakcyjną cenzurę).

W czym upatrujemy perspektywy rozwoju miasta? "Szansą dla miasta jest w

pierwszym rzędzie rozwój usług (82,7%) i nieco mniejszym stopniu rozwój współpracy z kapitałem zagranicznym (80,2%) (...).

Ankietowani sądzili również, że szansą dla Kostrzyna jest rozwój przemysłu (65,3%) oraz turystyki (41,3%). Co do pierwszych trzech pozycji w tej wyliczance nie mam zastrzeżeń, ale czwarta prądę mówiąc mnie dziwi. Czy w Kostrzynie jest czysta woda albo piękne plaże? Nie ma. To może jest czyste, zdrowe powietrze? Nie ma, są dwa ogromne, dymiące kominy widoczne w promieniu 20 km. To może Kostrzyn może przyciągać ludzi unikalnymi krajobrazami? Chyba tylko tych, co lubią tańczyć w bloku i podglądać ptaszki. W takim razie może w mieście są gdzieś jakieś unikatowe budowle, czy innego rodzaju zabytki godne obejrzenia? Może i są, ale pod metrową warstwą gruzu, trawy i innego zelska.

"Pomimo swobody w przekraczaniu granicy państwowej, regularnie (codziennie lub kilka razy w tygodniu). Niemcy odwiedzają 3,8% ankietowanych, a 16,8% czyni to zaledwie kilka razy w miesiącu. Znaczna część respondentów (46,8%) bywa za granicą bardzo rzadko. Po drugiej stronie Odry nie było 32,8% badanych". Czy to jakiś lęk przed obcym? Jakież nasze poczucie niższości wobec bogatszego i silniejszego sąsiada? Nie, chyba nie, to chyba po prostu efekt dość skutecznego odizolowania kiedyś nawet przed północnym na ryby nad Odrę trzeba się było wcześniej zameldować na WOP-ie, a strategiczny most rdzewiał we władaniu Armii Radzieckiej. "Dokonał również oceny słuszności otwarcia przejścia granicznego w Kostrzynie. Fakt ten był generalnie uznawany za celowy i niezbędny (69,7%). 22,1% ankietowanych uważało utworzenie przejścia granicznego w mieście za mało istotne, dla 8,1% badanych wręcz było niewskazane". Tych 22,1 + 8,1% chciałbym spytać, czy pamiętają, jak jeszcze kilka lat temu na wątpliwej jakości łączce przy głównym kostrzyńskim skrzyżowaniu pasły się krowki na łańcuchach? A i konik się zdarzał. Czy naprawdę parę litrów świeżego ołowianego mleka jest ważniejsze od tysięcy już ludzi pracujących na lub dzięki przejściu?

c.d.n.

Grzegorz Czarnecki

## Kostrzyn niegdyś i dzisiaj

Codziennie przemierzamy ulice naszego miasta, chodzimy do szkoły, sklepu ... Spacerujemy po różnych jego zakątkach. Oczyami "czternastolatków" przyglądamy się wizerunkowi naszego miasta. Wokół widzimy tylko prostokątne budynki, narekamy, że w naszym Kostrzynie nie ma zabytkowych budowli, że miasto jest szare i monotonne. Ale czy kiedykolwiek, choć przez moment, dogłębnie zastanowiliśmy się nad jego historią?

Na te i inne pytania dostaliśmy odpowiedź oglądając w popularnej "Kre-gielni" ekspozycję fotograficzną pt. "Wizerunki jednego miasta - Kostrzyn niegdyś i dzisiaj".

Oczywiście, pesymistycznie nastawieni, na początku nie odczuwaliśmy nic szczególnego. Ale już po obejrzeniu kilku fotografii radykalnie zmieniliśmy swoje stanowisko i nabraliśmy ochoty, by obejrzeć pozostałe.

Spośród wszystkich zdjęć szczególnie utkwiły nam w pamięci te, które przedstawiały piękny zamek z Kościołem Mariackim, Rynek oraz dziedziniec zamkowy z pomnikiem Fryderyka Wilhelma.

Zobaczyliśmy również okazałe kamienice ze swą ornamentyką i (o dziwo) tramwaje! Oczywiście wyobraźni przemieszciliśmy się w czasy, w których miasto tętniło życiem. Przez moment nawet byliśmy w naszej szkole, ukochaną "jedy-

ce". To my wsiadaliśmy do tramwajów, to my spacerowaliśmy po dziedzińcu zamkowym.

Wkrótce wszyscy doszliśmy do wspólnego wniosku, "niegdyś" wszystko było wspaniałe, zachwycające!

I nagle jakby cały świat runął. Na fotografiach bowiem ujrzelśmy teraz- niejszość. Nasze miasto, ale także inne. Nie było na nich ani pięknych budowli, ani tramwajów, ani zamku.

Piękny sen zniknął. Czyżby zła wróżka chciała nas ukarać za "psoty" szkolne?

Ale czegoś nam brakowało!

Czuliśmy się tak, jakby ktoś powyrwał kartki z podręcznika historii.

I choć zabrakło zdjęć z okresu wojennego, zrozumieliśmy smutną prawdę, prawdę o tym jakie szkody wyrządza nowoczesna technika oddana w ręce niewłaściwych ludzi.

Ale "betonowe potwory" spoglądające na nas z fotografii obrazują także wielki heroizm i walkę o przetrwanie.

Wiemy, że ludzie, którzy odbudowali miasto zniszczone w 97% dali z siebie wszystko. Szkoda tylko, że nie przywrócono mu dawnej świetności. Kostrzyn swój urok stracił nieodwracalnie.

Bez względu jednak na to, trzeba sobie uświadomić jak wiele im zawdzięczamy.

Wystawę można oglądać jeszcze przez kilka dni. Zachęcamy więc wszystkich do jej obejrzenia.

Monika Kłosińska  
Samuel Mendelowski  
Koło Polonistyczne SP nr 1

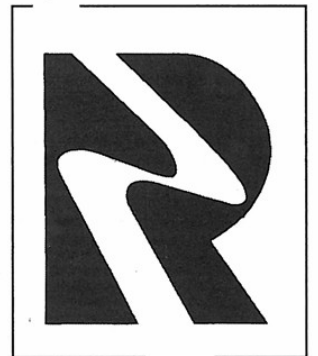
### Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PHU oferuje:

- WYROBY DZIEWIARSKIE Z BUKLI I LNU (RÓŻNORODNOŚĆ WZORÓW I KOLORÓW)
- SERWETY, OBRUSY, BIEŻNIKI (WZORY TYPOWO NIEMIECKIE)
- FARTUSZKI DEDERONOWE (DO PRAC DOMOWYCH)
- CZAPKI DZIECIĘCE Z AKSAMITU
- OZDOBY DO WŁOSÓW

Atrakcyjne ceny !!!

Kostrzyn, ul. Żeglarska 7/3, tel. 29-36.

69,14MHz 103MHz

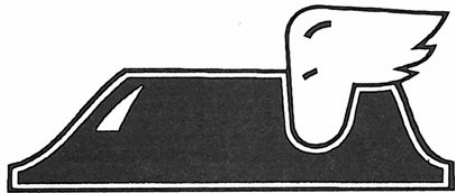


RADIO ZACHÓD

Nowe modele konkurencyjne ceny wózków 3-funkcyjnych oraz wózek dla lalek kupisz w Przedsiębiorstwie Handlowo-Usługowym "MARS" Kostrzyn, ul. Mickiewicza 5, tel. 35-44.



KOSTRZYN n.O. ul. Świerczewskiego 79  
TEL. FAX 35 70, TLX 0445489



**STIFEX**

*Umiesz rachować -  
kupuj u Szymaszka!*

**Magie**

**TWOJĄ  
RESTAURACJĄ**

- miła obsługa
  - smaczne posiłki
  - bogaty wybór trunków
- to tylko niektóre atuty  
restauracji **Magie**

Kostrzyn n.O., ul. Piastowska, tel. 33-39.

REKREACJA  
**SPORT**

- Sklep Alf poleca:
- torby podróżne
  - plecaki szkolne i turystyczne
  - krzeselka i stoliki turystyczne
  - meble ogrodowe (wybór kolorów)
  - artykuły sportowe
  - namioty
- Zapraszamy!*

REKREACJA  
**SPORT**

**ROWERY**  
SPORTOWE I TRENINGOWE

Sprzedaż na raty bez żyrantów.

Sklep "Alf", Kostrzyn, ul. 22 Lipca

**Lekarz laryngolog**  
**Remigiusz Konofalski**  
przyjmuje w każdy  
czwartek w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
w Przychodni Kolejowej  
w Kostrzynie.

**SIATKA  
OGRODZENIOWA**  
**WYRÓB - SPRZEDAŻ**  
Drut ocynkowany - oczka 5x5 cm.  
Kostrzyn n.O.  
ul. Jagiellońska 11  
tel. 30-44.

**WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO**  
**"art-Profil"**

w Kasynie Wojskowym  
jest czynna w godz.  
12.00 - 18.00,  
w soboty 11.00 - 15.00

Sezonowa  
obniżka cen.  
Kasety już za 5000 zł.

**PANASONIC**

Sklep "Pawex audio - video"  
zaprasza po najtańszy sprzęt RTV i  
audio-video.

Polecamy: radiomagnetofony, wieże, odtwarzacze  
video, radia samochodowe, telewizory, magnetowidy.

Kostrzyn, ul. Mickiewicza 18. Sklep czynny w godz. 10.00-18.00.

*Taniej  
niż myślisz!*



**Mirosław Orłow**

pośrednik PZU S.A.

Kostrzyn ul. 15-lecia 19a/13

Najlepiej w godz. 15.00 - 17.30

tel. 22-72

**PROHANUS** **POGOTOWIE NAPRAW  
DOMOWYCH W ZAKRESIE:**  
● elektrycznym ● ślusarskim ● stolarskim  
Ponadto oferujemy usługi w zakresie montażu  
i napraw domofonów oraz  
instalacji przeciwłamaniowych.  
Kostrzyn, ul. Waryńskiego 7, tel. 36-32. **PROHANUS**

**Firma "EDWAX"**  
**ZAPRASZA DO  
RESTAURACJI HOTELOWEJ**  
Hotel Miejski, tel. 30-70  
Restauracja jest czynna 24 godz. na dobę.



Masz ochotę na  
**DELIKATESY Z INDYKA?**  
Przyjdź do sklepu

**AS** Market

*To może być wspaniała ucztą!*



Mięso z indyka to:

- wysoka zawartość pełnowartościowego białka
- niska zawartość tłuszczu ze znacznym udziałem nienasyconych kwasów tłuszczowych
- niepowtarzalne cechy smakowo-zapachowe umiejętnie przygotowanych przetworów.

Wysoką jakość mięsa gwarantują zakłady KĘDZIA z Wolsztyna.

As-Market Twoim sklepem, tel. 36-19.

## Bar "DUET"

*Małgorzata Tańkiel i Beata Skórska s.c.*  
Kostrzyn n.O., ul. Boh. Stalingradu (obok stacji CPN).

Zapraszamy przez 24 godziny.

**Polecamy:** • *dania gorące*  
• *drinki* • *piwo*

Specjalność baru:

**kotlet neapolitański.**

## SOLARIUM "EDEN"

ZAPRASZA PO REMONCIE

**POSIADAMY TRZY ŁÓŻKA TURBO  
- NOWE LAMPY**

Najnowsza technika zastosowana w lampach opalających 1 min - 2 tys. zł.  
Wykupując karnet 1 godz. - 30% taniej.

**ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE BIOTERMICZNE.**

Gwarancja niemieckiej firmy "GOLF"; po 10-ciu zabiegach miejscowych ubytek tkanki tłuszczowej od 3 do 8 cm w pasie.

**POLECAMY NOWY ATLAS.SIŁOWO - TRENINGOWY**

Zestaw do ćwiczeń mięśni całego ciała



Zapraszamy w dni powszednie,  
wszystkie soboty i niedziele  
w godz. 9.00-22.00.  
KOSTRZYN UL. MICKIEWICZA (pawłony handlowe)

Napoje chłodzące i kawa na koszt firmy

### DOCIEPLANIE PODDASZA PRZY UŻYCIU WELNY MINERALNEJ NAPRAWDĘ NIE JEST TRUDNE

**UWAGA!**

Informujemy P.T. Klientów i Odbiorców,  
że z dniem 1 lipca 1994 roku  
wyroby z wełny mineralnej o nazwie

handlowej:

**ROCKMIN,  
POLMIN MZH,  
POLMIN PTZH**

są sprzedawane tylko przez sieć  
dystrybutorów ROCKWOOL POLSKA.  
Jednym z nich jest firma "LECHBUD"

**Uwaga !!!** Konkurs dla osób, które budują domki jednorodzinne,  
adaptują poddasza oraz remontują stare domy i zakupią  
wełnę mineralną ROCKMIN

ZASADY KONKURSU:

- W konkursie mogą wziąć udział osoby, które w okresie od 17.09.94 do 20.12.94 zakupią u oficjalnych dystrybutorów ROCKWOOL POLSKA na terenie całej Polski dowolną ilość wełny mineralnej ROCKMIN.

- Każdy uczestnik konkursu powinien wypełnić kupon konkursowy i wraz z dowodem zakupu (kopia faktury lub rachunku) przesłać do dnia 20.12.94 (data stempla pocztowego) pod adresem firmy ROCKWOOL POLSKA z dopiskiem "KONKURS".

- W dniu 10.01.95 w siedzibie ROCKWOOL POLSKA odbędzie się komisyjne losowanie nagród.

- Laureaci konkursu zostaną powiadomieni listownie lub telefonicznie o wygranej.

- Uroczyste wręczenie nagród nastąpi do dnia 01.02.95 r.

**UWAGA !!!**

W konkursie nie mogą uczestniczyć pracownicy ROCKWOOL POLSKA Sp. z o.o. oraz ich najbliższe rodziny, jak również oficjalni dystrybutorzy ROCKWOOL POLSKA.

**NAGRODY:** TALON na zakup dowolnych materiałów budowlanych u

dowolnego dystrybutora ROCKWOOL POLSKA na kwotę:

I nagroda - 40 mln zł, II nagroda - 20 mln zł, III nagroda - 10 mln zł oraz 20

równorzędnych nagród po 5 mln zł.

"Lechbud" - Kostrzyn, ul. Drzewicka, tel. 25-62.

Hurtownia jest czynna w godz. 8.00-17.00 (także w soboty).

## AGENCYJNA STACJA PALIW CPN

Kostrzyn n.O., ul. Bohaterów Stalingradu

**E-94**

**E Pb-95**

**ON**

Oferujemy duży wybór opon, olejów silnikowych,  
autokosmetyków oraz części do aut polskich i  
niektórych aut zagranicznych (paski rozrządu,  
świece, filtry, kłosze).



"Renex"



**Produkcja Wieńców**

Kostrzyn n.O. ul. Prosta, tel. 30-04 (teren ZREMB-u)

### PRACA SEZONOWA:

**- wiązanki adwentowe  
- stroiki**

**Zarobki około  
4 mln zł/m-c**

Praca od 10.10.1994 r. do 30.11.1994 r.



# Ryby śpiewają w ... Kostrzynie

## METODA SPINNINGOWA

Przez kilka najbliższych numerów "Dwutygodnika" tematem wiodącym w naszych spotkaniach będzie metoda spinningowa. W ogólnym zarysie będę chciał przedstawić Kolegom takie tematy jak środowisko życia ryb drapieżnych, ich ogólną charakterystykę i przyzwyczajenia oraz o spinningowaniu, technice i taktyce spinningowej. Powiem sobie również o poszczególnych gatunkach. Dlaczego tak szeroko o tej metodzie? Dlatego, że łowienie na spinning obok metody na sztuczną muchę jest uważane za najbardziej sportowy i zdrowy system połowu ryb. Na początku o środowisku w jakim żyją "nasi drapieżcy".

Zacznijmy od rzek. Jak już kiedyś wspominałem, przy rozpatrywaniu rzek z punktu widzenia występowania różnych gatunków ryb, to wyróżniamy w nich kilka zasadniczych krain: krainę pstrąga, lipienia, brzana, leszcza i karasia. Krajinę pstrąga - obejmuje potoki z czystą i zimną wodą, o wartkim nurcie, których dno jest skaliste i żwirowate. Mało stabilne podłoże i szybki nurt uniemożliwiają zasiedlenie się roślinności, występują tutaj tylko glony, porastające skały i kamienie. Z drapieżców występuje pstrąg źródlany i potokowy, rzadko występuje pstrąg tęczowy i troć.

Krajinę lipienia - rzeka jest tu jeszcze dużym potokiem o wartkim nurcie i dnem kamienisto-żwirowym. Dno rzeki jest już jednak stabilne, co stwarza warunki do zakorzenienia się roślin, tworzących niewielkie skupiska. Jak już nazwa wskazuje, dominuje w tej wodzie lipień, stającymi mieszkańcami są również wszystkie trzy gatunki pstrągów, pojawiają się również okonie i szczupaki.

Krajinę brzana - jest w zasadzie strefą przejściową między dużym potokiem i korytem nizinnym. Opuszczając górskie i wyżynne regiony, rzeka staje się dość głęboka, o ustalonych brzegach oraz dnem żwirowo-piaszczystym. Coraz bujniejsza roślinność wodna i wolniejszy nurt powodują osiadanie w zakolach i zacisznych miejscach osadów organicznych (mulek), w którym może się rozwijać w miarę bogaty świat roślinny i zwierzęcy. Z ryb drapieżnych najwięcej jest szczupaka i okonia. Pojawia się sandacz, boleń i sum.

Krajinę leszcza - rzeka płynie tu już leniwie, meandruje wśród pól i lasów. Zasilana jest też licznymi mniejszymi i większymi dopływami. Dno rzeki staje się piaszczysto-muliste, woda często o znacznym zmętnieniu. Partie przybrzeżne, a nawet koryto, bujnie porasta roślinność. Spinningiści znajdujący w tej krainie wszystkie nizinne ryby drapieżne: szczupaka, okonia, sandacza, bolenia i suma. Równolegle z krainą leszcza spotykamy i krainę karasia, obejmującą przede wszystkim starorzeczka, kanały nawadniające, okresowe rozlewiska. Część ichtologów proponuje, by wydzielić jeszcze jedną krainę tzw. krainę jazgarza. Byłoby to głównie ujściowe kilometry Wisły i Odry do Bałtyku łącznie z zalewami, gdzie poza drapieżnikami rzeczными, można również złowić i przybrzeżnych, morskich drapieżców.

Kilka słów o starorzeczach. Jest to dawne łozysko rzeki, która bądź w sposób naturalny, bądź przy pomocy działań człowieka utworzyła nowe koryta. Podobnie i rzeczne łąki, które powstają podczas regulacji rzek. Oba te rodzaje wód, szczególnie po wiosennych wysokich stanach w rzekach są atrakcyjnym łowiskiem. Również jak i w krainie leszcza występują w nich wszystkie gatunki ryb drapieżnych. Poza rzekami ryby drapieżne występują oczywiście w jeziorach, stawach, dołach potorfowych i poźwirowych oraz zbiornikach zaporowych. Omówmy te akweny po kolei. Ichtiolodzy opracowali tzw. rybackie typy jezior, za podstawę klasyfikacji przyjmując dominujące gatunki ryb. Dlatego spotyka-

my się często z następującymi określeniami. Jezioro sielawowe o głębokości przeciętnej ponad 20 mb, o twardym dnie kamienno-żwirowym, raczej brak roślinności wynurzzonej. Spinningista może liczyć w tych jeziorach na spotkanie z grubym okonem i szczupakiem. Jeziora leszczowe o głębokości średniej 12-20 mb, na dużych powierzchniach dna pokryte mulem, o obfitej roślinności zanurzonej (łaki podwodne). Również występuje tu okon i szczupak. Trafia się nieliczni sandacz. Jeziora sandaczowe - średnia głębokość 6-12 mb, o licznych twardych partiach dna z dużą ilością kamienia i głazów. Bardzo silnie rozwinięta roślinność wynurzona, szczególnie trzcina. W tych jeziorach głównym drapieżcą jest sandacz, nielicznie występuje szczupak, rzadko okon. Gro jezior w Polsce, to jeziora linowo-szczupakowe o przeciętnej głębokości do 6 mb, przeważnie bardzo muliste o licznej wynurzzonej i zanurzonej roślinności. Z ryb drapieżnych występuje głównie szczupak, drobny i średni okon. Brak całkowicie sandacza.

Jak widzicie Koledzy nawet nie znajdując dokładnie jeziora, po obserwacji roślinności występującej jak również kolorze wody (jasna - raczej płytka, ciemna bez roślinności - głęboka), możemy się zorientować z jaką drapieżną rybą się spotkamy. Gdzie jeszcze tej ryby w jeziorze szukać? Rozpatrując jezioro z ekologicznego punktu widzenia dzielimy go na trzy podstawowe strefy: litoral czyli tzw. część przybrzeżną, pelagial czyli tzw. otwartej, pełnej wody oraz profundal czyli tzw. strefa głębinowa. Najbogatszą strefą w rośliny, drobną faunę i ryby jest litoral. Tu właśnie spotykamy najczęstszą szczupaka i okonia. Ilościowo mniej, ale za to o wiele większe szczupaki i okonie występują w strefie pełnej czyli w pelagiale. W strefie głębinowej żyje głównie sum, sandacz i potężny szczupak-samolnik. W stawach sztucznych lub naturalnych też żyją ryby drapieżne. Z punktu widzenia przydatności dla spinningistów rozróżnić możemy dwa rodzaje stawów: stawy źródłowe - przeważnie o brzegach porośniętych trziną i licznymi skupiskami moczarki kanadyjskiej na dnach; występuje głównie okon, nawet duży, szczupaka jest mało, oraz stawy o dnach piaszczystych i brzegach porośniętych sottom; przewaga w nich szczupaka, pływ i okon, ale raczej mały i średni. Nie wszystkie doły potorfowe i poźwirowe stanowią interesujące łowiska spinningowe. Jak to rozpoznać? Przede wszystkim nie przyniesie efektu spinningowanie w zbiornikach bardzo silnie zarosniętych lub całkowicie porośniętych roślinnością. W "torfowiankach" najczęściej możemy liczyć na szczupaka. Niektórzy wędkarze dokładnie obserwują zaby - jeśli nie ma drapieżników, występują bardzo licznie i swobodnie pływają pośród roślinności. Jeśli obawiają się szczupaków, to raczej nie wypływają na otwartą wodę i przebywają głównie w roślinności przy brzegu. Warto również przez kilkanaście minut popatrzeć na lustro nieznanej wody; czy czasem ożywa, a przede wszystkim, czy ponad jej powierzchnię wyskakują drobne rybki, ścigane przez okonie i szczupaki.

W zbiornikach zaporowych zamieszkuje takie ryby drapieżne, jakie są charakterystyczne dla poszczególnych krain rybnych występujących w rzekach. Bierze się to z tej prostej przyczyny, że zbiornik zaporowy jest sztucznym jeziorem powstałym po przegrodzeniu rzeki zaporą piętrzącą niierzadko z całą doliną. Stąd w zbiornikach górskich występują te ryby drapieżne, które zamieszkują w krainie pstrąga i lipienia, w zbiornikach środkowego biegu rzeki: szczupak, okon i sandacz, natomiast w zbiornikach nizinnych, gatunki z rzecznej krainy leszcza łącznie z boleń i sumem. Mniej więcej gdzie i jaką rybę drapieżną szukać. Za dwa tygodnie o technice łowienia.

## JAK PRZEWIDZIEĆ POGODĘ?

W radiu czy telewizji podają prognozy. Raz trafia, raz nie. O tej porze roku, dobrze by było, żeby każdy wędkarz na podstawie różnych "znaków" występujących w przyrodzie, posiadał umiejętności jej przewidywania. A więc jakie są na przykład symptomy utrzymania się słonecznej pogody?

- noc bezchmurna, gwiazdzista lecz bez iskrzącej poświaty gwiazd. W ciągu dnia ze wschodu przypływają chmury pierzaste. Pod wieczór niebo znów się rozpozdga. Kolor nieba lekko zielonkawy, czasami ciemnobłękitny, na nizinach ściana się gęsta mgła poranna, dająca obfita rosę.

- Słońce rankiem przybiera kształt małego złościga kraszka. Przez kilkanaście sekund przed całkowitym zniknięciem tarczy zachodzącej słońca nad horyzontem pojawiają się zielonkawe promienie, zmieniające niekiedy odcień na niebieski. W znacznym oddaleniu od księżycy występują białe pierścienie. Zorza poranna żółta lub zielonkawa, przechodząca przy bezchmurnym niebie w błękit. Tęcza pojawia się tylko w południe i wieczorem.

- Powietrze rankiem wydaje się niezbyt przezroczyste, punkty orientacyjne w oddali (wyspa, drzewo, wieża) mają niezbyt wyraźne kontury, pokryte są lekką mgiełką.

- Dym z kominów, ognisk unosi się pionowo do góry, węgle i drewno w ognisku szybko pokrywają się popiołem. Czysty, niczym nie zakłócony odbiór fal radiowych i telewizyjnych.

- O świcie i rankiem radosny śpiew i gwar ptaków. Jaskółki latają wysoko, czaple w czasie lotu wydają głośne dźwięki. Na wodzie, nawet w znacznym oddaleniu od brzegu, chętnie siadają mewy. Pszczoły gromadnie wylatują z uli. Mrówki w mrowiskach pracują żywiłowio i bardzo intensywnie. Muchy i komary nie są naturalnie, zachowują się spokojnie.

W następnym artykule o symptomach nadejścia i utrzymania się długotrwałej słoty.

## AKTUALNOŚCI Z KOSTRZYŃSKICH KÓŁ PZW

Rozpocznę od podania zaległej klasyfikacji konkursu spinningowego Kolegów z koła nr 2 przy KZP. Zawody rozegrano dnia 24 września na Odrze pod Górzycą. W zawodach startowało 20 zawodników. Konkurs wygrał Kolega **Jerzy Borysewicz**, który za 7 ryb uzbierał 2340 pkt

- 2 m Gruszecki Tadeusz - 1790 pkt
- 3 m Srokowski Tadeusz - 1140 pkt
- 4 m Dobrzański Edward - 1010 pkt
- 5 m Mikulec Dariusz - 840 pkt
- 6 m Zagacki Jan - 680 pkt
- 7 m Gruszecki Tomasz - 615 pkt
- 8 m Rosiewicz Stanisław - 530 pkt
- 9 m Wolny Jan - 500 pkt
- 10 m Jasnowski Ireneusz - 400 pkt.

W wolną sobotę 8 października polowali na drapieżnika wędkarze Koła nr 3 przy MON. Wyniki również niezłe, prawie każdy wędkarz miał rybę. Pierwsze miejsce zdobył kolega **Czuba Aleksander**, który wyłowił 3 szczupaki dając mu 1775 pkt

- 2 m. Mikotałczak Krystian - 1750 pkt
  - 3 m Pielasa Zbigniew - 1575 pkt
  - 4 m Szafruga Adam - 740 pkt
  - 5 m Ferrow Waldemar - 695 pkt
  - 6 m Ambroch Władysław - 625 pkt
  - 7 m Grzywacz Stanisław - 610 pkt
  - 8 m Romanowski Arkadiusz - 565 pkt
  - 9 m Petryszyński Władysław - 450 pkt
  - 10 m Pieczonka Andrzej - 450 pkt
- Zawody rozgrywano na środkowym odcinku Odry oraz w Warszawie od mostu berlińskiego do ujścia.

Następnego dnia w niedzielę 9 października walczyli w konkursie spinningowym zawodnicy z Koła PZW nr 1

"Kolejarz". Miejscem zawodów była rzeka Odra od targowiska aż pod Ługi Górzycy.

Bezapelacyjnym zwycięzcą został kolega **Mazan Dariusz**, który zdobył 3180 pkt

- 2 m Kamiński Stanisław - 1500 pkt
  - 3 m Mazan Marcin - 1275 pkt
  - 4 m Dziecioł Czesław - 1250 pkt
  - 5 m Krupa Zenon - 1100 pkt
  - 6 m Czarnecki Józef - 650 pkt
  - 7 m Dłużak Henryk - 610 pkt
  - 8 m Lubiański Roman - 360 pkt
  - 9 m Rybka Jerzy - 350 pkt
  - 10 m Ratajczak Adam - 310 pkt
- Jak z powyższych klasyfikacji widać "zabaty" w Odrze jednak nie brakuje. 2 października na opasce kamiennej na Warcie zakończenie sezonu spławikowego mieli "Kolejarze". Po nocnym załamaniu pogody wyniki beznadziejne. A oto zwycięzcy:

- Juniorzy:
  - 1 m **Kamiński Piotr** - 865 pkt
  - 2 m **Włodarczyk Marcin** - 535 pkt
  - Seniorzy:
  - 1 m **Kamiński Stanisław** - 670 pkt
  - 2 m **Dłużak Henryk** - 610 pkt
  - 3 m **Grzyb Krzysztof** - 540 pkt
  - 4 m **Lewicki Jan** - 475 pkt
  - 6 m **Mazan Rycin** - 190 pkt
  - 7 m **Włodarczyk Jan** - 105 pkt
  - 8 m **Włodarczyk Leopold** - 105 pkt
  - 9 m **Chiliński Stanisław** - 60 pkt.
- Tylko 11 zawodników złapało ryby. 9 października na kanale koło POM zakończyli sezon spławikowy również koledy z Koła PZW nr 2 przy KZP. Uzyskano następujące wyniki:

- Juniorzy:
- 1 m **Repka Sławomir** - 480 pkt
- 2 m **Przybysz Grzegorz** - 370 pkt
- 3 m **Maciejewski Andrzej** - 250 pkt
- Seniorzy:
- 1 m **Gruszecki Roman** - 2270 pkt
- 2 m **Zagacki Jan** - 1360 pkt
- 3 m **Cichoń Henryk** - 1200 pkt
- 4 m **Redzicki Tadeusz** - 1130 pkt
- 5 m **Sucecki Zenon** - 940 pkt
- 6 m **Jasnowski Ireneusz** - 920 pkt
- 7 m **Nieznański Marian** - 850 pkt
- 8 m **Wolny Jan** - 780 pkt
- 9 m **Litowczyk Jan** - 520 pkt
- 10 m **Mężyński Stefan** - 300 pkt.

## NASZA RYBKO-ZGADULA KONKURS nr 30

Prawidłowa odpowiedź na pytanie z konkursu nr 29 brzmi:

Pyt.1 - Rekordową płoć o wadze 2,2kg złowił Tadeusz Szkaradek w 1963 roku (rekord z brodą)

Pyt. 2 Normy medalowe sandacza to brąz - 5 kg, srebro - 6 kg oraz złoto 8 kg

A oto pytania na konkurs nr 30. Pyt.1 - Kto został Mistrzem Polski na rok 1994 w kategorii spławikowej wśród seniorów?

Pyt. 2 - Co to takiego "blotniarka"? W odpowiedzi na zarzut kolegi Edwarda Dobrzańskiego, któremu (zresztą nie tylko jemu) nie uznalem za poprawną odpowiedź dot. rekordowego karpia wyjaśniam:

nie interesują mnie normy medalowe na rekordowe ryby stanowione przez takie pisma jak "Wędkarz Polski" czy "ESOX". W pytaniu wyraźnie chodziło o rekord Polski! Na potwierdzenie słuszności mojej interpretacji odsyłam Pana do "Wiadomości Wędkarskich" nr 10/94 strona 14.

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie będzie bon towarowy o wartości 50 tysięcy złotych do zrealizowania w sklepie wędkarskim Pana Leona Kuczynskiego z Kostrzyna.

Odpowiedzi prosimy przesłać na adres wydawcy AWR "Delta" 66-470 Kostrzyn n.O ul. Jagiellońska 1a, względnie przekazać na karcie z podaniem imienia i nazwiska oraz adresu w księgarni "Biały Kruk" w DH "Piasz" do dnia 24 października 1994r.

Zwycięzcą konkursu nr 29 został Pan **Edward Dobrzański**. Gratulujemy!

"SUMIK"



# Odgrzany konflikt

Mija rok od zmiany warty na najwyższych szczeblach władzy. Przedwyborczych cudów ta ekipa nie zrealizowała i już chyba nie zrealizuje.

Premier Pawlak niczym sfinks przemierza dostojnie kuluary Sejmu i wymownie milczy. Należy jednak zaznaczyć, że w tym przypadku milczenie nie jest zwykłym.

Jakby trochę przez przekór w rocznicę powrotu do władzy koalicjanci PSL-SLD spichcili ustawę o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej na której zdążyli już chyba powiesić psy wszyscy od cyklistów począwszy a na dziennikarzach skończywszy. Powyższa ustawa skopana została przez ogół dokumentnie, aż sami wnioskodawcy wystraszeni wielką wrzawą wycofają prawdopodobnie projekt do ponownego rozpatrzenia w komisjach sejmowych. Nie jest to jedyna próba przyprowadzenia rządowej ekipie informacyjnych mediów. Rozgorzał bój o Polską Agencję Prasową. Postanowiono stworzyć z tej instytucji jednoosobową spółkę Skarbu Państwa kontrolowaną przez rząd.

Ten przydługi wstęp natury raczej ogólnej tylko pozornie nie dotyczy naszego lokalnego gajdołka. Piszę o tym gdyż wprowadzenie powyższej ustawy w życie zdecydowanie ograniczy ludziom dostęp do informacji. Zresztą do informacji dostęp ograniczają nie tylko premierzy, ministrowie, dyrektorzy. Mogą to zrobić i czynią burmistrzowie, wójtowie, a także radni. I tak mimo początkowych uprzejmości nowych władz naszego miasta powoli narasta kolejny konflikt. Spór dotyczy sprawy starej jak świat, a chodzi tu o dostęp do protokołów z posiedzeń Zarządu Miasta. Po ostatnich rozmowach z władzami otrzymaliśmy grzeczne, uprzejme ale jednak stanowcze "nie", utrzymujące w mocy zarządzenie byłego Burmistrza, który znowu aby było śmiaśniej powołał się na ustawę z końca 1982 roku o tajemnicy państwowej i służbowej. Ustawy niemniej restrykcyjnej niż ta którą zgotowali nam ostatnio koalicjanci z PSL i SLD.

Przypomnijmy więc, że ustawa z okresu stanu wojennego mówi, iż tajemnicą jest wiadomość, której ujawnienie "może narazić na szkodę obronności, bezpieczeństwa lub inny interes Państwa". Tajemnicą są objęte informacje dotyczące obronności (wyposażenie wojsk, ich liczebność, zdolność produkcyjna przemysłu obronowego), organizacji policji, prace naukowe i technologiczne, szeroko pojęte działania banków, przygotowania i negocjacje w sprawie zawierania umów międzynarodowych.

W paragrafach określających typ tajemnych informacji straszy formuła jak z gumy, że chodzi o wiadomości ważne "dla bezpieczeństwa Państwa" albo dla "interesu Państwa".

Z gumy jest także artykuł pozwalający każdemu anonimowemu urzędnikowi uznać za tajemnicę służbową niemal każdą wiadomość. Urzędnicy mogą więc swobodnie klasyfikować co jest tajne i w jakim zakresie bo ustawa tego nie precyzuje.

Obowiązek zachowania tajemnicy ustawa ze stanu wojennego nakłada zresztą nie tylko na urzędnika ale na każdą "do czyjej wiadomości (tajemnica ta) dotarła. Za świadome ujawnienie tajemnicy do wzięcia może pójść każdy.

W czasach późnego komunizmu lat 80

była ona narzędziem ochrony wiadomości niewygodnych dla władzy. Po kłesiecie starego systemu ustawa stała się praktycznie martwa. Ale czy na zawsze?

Jak życie dowodzi nie. Powoływała się na nią poprzednia (o paradoksie) etośna władza, powołuje się i aktualna, która zapewne chce uchodzić za światłą a zarazem i tolerancyjną władzę.

Ktoś mądry powiedział, że faktycznie, tę ustawę można egzekwować tylko w państwie autokratycznym jeśli nie totalitarnym. Ciągnijmy temat dalej.

Proponuję więc naszym nowym kostrzyńskim decydemtom podtrzymując ducha obowiązującej ustawy następujący tok postępowania, który zapewniam, będzie niewątpliwie skutecznym w walce z lokalną prasą.

Wszystkie działania kอมunalne te aktualnie rozpoczęte, ewentualnie te, które rozpoczynać w przyszłości należy podciągnąć pod działania objęte tajemnicą obronności naszego kraju. Wtedy to każdy krytyczny artykuł będzie można bez problemów w majestacie prawa zakazarkę powołując się za każdym razem na nadrzędny interes Państwa. Gwarantuję iż konstrukcję i prawidłową wykładnię prawną moich powyższych rozważań bez specjalnych problemów jest w stanie przygotować każdy student III roku prawa.

Należy jednak zadać sobie jeszcze jedno pytanie. Gdzie w tym wszystkim jest sens i logika, która dyktuje naszym władzom takie a nie inne postępowanie. Nadal nie mogę zrozumieć dlaczego kolegialne ciało, jakim jest zarząd miasta, które podejmuje decyzje w imieniu nas wszystkich i dla dobra wszystkich utajnia swoje spotkania. Czy być może chodzi o kolejne udawanie kłamstwa, że ważniejszy jest interes państwowy niż interes obywateli i czyja racja jest słuszniejsza? Jeżeli chodzi o nas to jesteśmy w stanie przetrzymać i tę kolejną szyczącą się wojenkę.

Każdy z nas ma już pokazywać bagaż wrogów z kręgu byłych i być może aktualnych władz, którego masa krytyczna już dawno przekroczyła próg za którym już nikt w "Dwutygodniku" specjalnie sobie tym głową nie zwraca.

O ile sobie przypominam to właśnie za burmistrzowania pana Mysony nastąpił dobry zwyczaj czerpania informacji ze źródła jakim są protokoły zarządu. Pan Mysona odszedł w glorię i chwale a ekipa, która utrudniała nam jak mogła dostęp do informacji przegrała z kretesem ostatnie wybory. Nie chcę doszukiwać się w tym przykładzie analogii ale wnioski nasuwają się same.

Słyszałem też, że jednym z powodów oporu jakim kieruje się władza w nieudostępnianiu materiałów z posiedzeń Zarządu jest dobro konkretnych osób.

Możliwe, że nie wszystkie sprawy poruszane na zarządzie nadają się do druku. Ale czy my wyglądamy na tych, którzy szukają taniej sensacji. Uważam, że zawsze istnieje możliwość porozumienia się i że należy zbudować system w którym obie strony mogą i powinny mieć do siebie chociaż odrobinę zaufania.

W normalnych cywilizowanych krajach dziennikarze i redaktorzy naczelni nawet małych lokalnych pism respektują prośbę urzędów wtedy, kiedy uznają to za racjonalne. Należy też zauważyć, że próba ukrywania informacji społecznie ważnej de facto kompromituje polityka w oczach opinii publicznej.

Inkoguto

# Nie rozśmieszaj mnie Pan, bo mam zajady - czyli wywiad z Dżordżem Majkelem

- Tylko mów Pan konkretnie o co chodzi, bo mnie pospieszny odjedzie.

**- Z czego żyjesz?**  
- Proszę Pana. Z renty ojca. Ja bardzo Pana przepraszam, ale tak właśnie sobie żyje.

**- Starcza Ci to?**  
- Powiem Panu prawdę. Ja w życiu nie piłem i nie będę pił. Pan może myśli, że ja jestem w stanie nietrzeźwym. Ale to nie jest prawda. Daj Pan na piwo, bo i mnie zaschło w gardle.

**- Życie Ci się jakoś nie układa?**  
- Dlaczego? Byłem w Żelow. Wie Pan gdzie jest Żelow? No. Tam jest dobrze. Słyszał Pan o Hamburgu? 500 km stąd. Tam miałem życie ułożone.

**- Dlaczego wróciłeś?**  
- Wie Pan co. Życie mi się jakoś nie ułożyło. Więcej Panu nie powiem  
**- Podobno siedziałeś?**  
- Ja się z elementem przestępczym nie zadaję! Siedziałem we Wronkach. Klienta pobitem. Dostałem "dziesięć"

**- Dziesięć lat?**  
- Co Pan, z pierwszeń tapanki jesteś? Artykuł 210 w Niemczech to jest inszy artykuł. To jest 7-9 lat.

**- Ale wyszedłeś?**  
- Ja proszę Pana wyszedłem na cacy. Już jestem na cacy.

**- Co porabiasz?**  
- Rano wstaję, robie przedziałek i mam fajrant.

**- Gdzie mieszkasz?**  
- Mam mieszkanie. Trzy pokoje.

**- Mieszkasz sam?**  
- Oczywiście, że sam. Z Rolandem

**- Kto to?**  
- Taki jeden, z metra cięty

**- A jakieś kobiety nie potrzebujesz?**  
- Ale gdzie tam. W "Życiu Warszawy".

Nie, nie.

**- Nie chciałbyś mieć jakieś "laski" na stałe?**  
- Chyba że białą. Na starość.

**- Nie sobie nie "poderwałeś?"**  
- Oczywiście, proszę Pana. Ściągną jak wchodziłem na krzesło.

**- Czym się interesujesz?**  
- Powiem Panu prawdę. Żebym ja tego nie skłamał. Czym ja się interesuje? Mam osiem zawodów, proszę Pana. Ręce mam? Mam. Moge zrobić wszystko. I to nie ma, że boli. Niech sie Pan dzielnicy spyta.

**- Dorabiasz gdzieś?**  
- Oj, Pan to jesteś jak diabeł w zimie. No przecież mówiłem, że nie. W Polsce jest przesrane. Niech się Pan nie gniewa, bo

Pan jesteś dobry człowiek. Ale tu nie bede robił. Wole do Niemiec jechać.

**- Gdzie pracowałeś?**  
- W Celulozie robiłem przy gilotynie. A potem robiłem jako nawijkawy. Makaron na uszy nawijałem. Szwed.

**- Co, Szwed?**  
- Szwed mnie przyjął do pracy. I do dzisiaj robie. Taki już jestem. Cwancysy fenyś na godzinie mi płaci.

**- Wszyscy Cię znają w Kostrzynie?**  
- Tak proszę Pana. W każdym Kostrzyniu mnie tu każdy zna.

**- Czemu mówią na Ciebie Dżordż Majkel?**  
- A to proszę Pana jak byłem w Niu Jorku. I tam mnie tak nazwali bo bardzo podobny jestem. Choć tysy. Kiedyś to ja byłem "Malina"

**- Kumpli masz?**  
- Oczywiście. Samą recydywę.

**- Gdzie chodziłeś do szkoły?**  
- Chodziłem do szkoły do podstawówki do "pięćdziesiątki". Później zawodówka, technikum. Wykładałem nawet na uniwersytecie - płytki PCW. Na uniwersytecie we Wronkach, oczywiście.

**- Można Cię spotkać w kostrzyńskich lokalach, który z nich Ci najbardziej odpowiada?**

- Najlepiej to mi sie podoba "Duet". Ja tam zawsze przychodze. To jest najlepszy lokal w Kostrzynie.

**- Nie rozrabiasz? Nie masz problemów z policją?**

- Z policją mam układy ułożone.

**- Mówią, że masz niezły bajer. A znasz takiego gościa, co się nazywa Daniec?**

- A czego by nie. U nas na bazarze handluje.

**- Przecież on występuje w kabarecie!**  
- Zgadza się. Nic Pan nie skłamał. Ale on to robi w wolne dni. Daj Pan na piwo, bo mnie tasiemiec dokuczka.

**- W wojsku byłeś?**  
- Nie rozśmieszaj mnie Pan, bo mam zajady. Generałów nie biorę.

**- A na mecze chodzisz?**  
- Tak. ZKS Celuloza grała z Kołobrzegiem, ale przegrali ten mecz 0:2. Patrzałem, patrzałem. I wie Pan co? Ja się normalnie załamalem.

**- Podobna Ci się w Kostrzynie?**  
- Dobra miejscowość. I nikt złęgostowa nie może powiedzieć o Kostrzynie. Bo nie widzę haczyka na to miasto.

**- A "Dwutygodnik" czytasz?**  
- To jest bardzo dobra gazeta. Czytam, bo to jest kostrzyńska gazeta. Ja ją codziennie kupuje. Taką gazetę mam zawsze w domu.

**- Co będzie robił w przyszłości?**  
- Nie bedzie Pana kłamał. Ja bede ciężko pracował. Daj Pan na to piwo.

Rozmawiał: Ryszard Skalba

**Firma "EDWAX"**

**ZAPRASZA DO HURTOWNII OBUWIA**

Ul. Piastowska 6, tel. 32-83.  
Hurtownia jest czynna w godz. 9.00-18.00, w soboty 9.00-14.00.

  
**COMMERCIAL UNION**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIĘ (POLSKA) S.A.

Ubezpiecz to co najcenniejsze -  
Twoje życie!

Szczegółowe informacje u doradcy  
ubezpieczeniowego Ewy Felińczak - tel. 21-23.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, czerwony w bardzo dobrym stanie. Wiadomość tel. 29-62.

Magister matematyki - korepetycje - szkoła średnia i podstawowa. Wiadomość tel. 29-62.

Posiadam overlock. Oczekuję propozycji. Wiadomość tel. 23-25.

Sprzedam hotel - 2 osobowy w kolorze brązowym (nowy, nie używany). Bąk Małgorzata ul. Krótka 5b/18.

Sprzedam wagę uchylną na gwarancji. Wiadomość tel. 32-38 po godz. 20.00.

Zamienię mieszkanie 38 m.kw. 2 pokoje + kuchnia, łazienka, balkon. Os.Mieszka 1 40/22 na większe o podobnym standardzie.

Podejmę się opieki nad dzieckiem. Umecka Anna ul. Kościuszki 16b/15, Kostrzyn n.O.

Sprzedam Fiata 126p rok produkcji grudzień 1984, stan bardzo dobry. Tel. 26-41 w. 532.

Segment "WARS" tanio sprzedam, Kostrzyn tel. 29-12.

Dom do wynajęcia w Kamieniu Małym 30.

Sprzedam Poloneza 1500, rocznik 1988. Wiadomość: tel. 22-02 po 16-tej.

Zdecydowanie zlecę wykonanie ogrodzenia. Wiadomość tel. 38-36.

Sprzedam:  
1. Wytręnię chłodniczą na bufet z agregatem  
2. Kostkarkę do lodów  
3. Robot do ubijania śmietany i wyrabiania ciasta.  
Wiadomość: ul. Mickiewicza 5 tel. 35-44.

Zamienię mieszkanie 1 pokojowe III piętro, centralne ogrzewanie, gaz, co na większe. Wiadomość Os.Mieszka 1 39/22. po godz. 18.00.

Kupię mieszkanie 1-2 pokojowe. Może być stare budownictwo. Tel. 21-21.

Wydzierżawię mieszkanie w stanie surowym - parter 50 m kw. + garaż + pomieszczenie na działalność gospodarczą. Wiadomość: Kostrzyn, tel. 39-12.

Sprzedam narożnik z dwoma pufami. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 27-12.

Informujemy, że ogłoszenia drobne w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" są publikowane bezpłatnie. Wystarczy zadzwonić do wydawcy (nr tel. 33-14), złożyć zamówienie w księgarni w "Piąście" lub podczas dyżuru redakcji (Klub Garnizonowy nad Wartą, drugie piętro, poniedziałek od 18.00 do 19.00). Ogłoszenia drobne nie mogą zawierać wyraźnych cech reklamowych i nie powinny przekraczać 15 słów.

# To będzie granie, czyli jazzowy mini festiwal

Do koncertów jazzowych w Klubie Garnizonowym wielu mieszkańców Kostrzyna przyzwyczaiła się, jak do każdej innej normalności. Nikogo dziś nie dziwią znane nazwiska muzyków polskich i zagranicznych koncertujących w Klubie. Przez minione sześć lat gościło tych gwiazd jazzu sporo. Podsumowaniem tych koncertów będzie z pewnością mini festiwal jazzowy 28 października. Mini festiwal, dlatego, że w różnych składach, w minimum trzech formacjach zagrają muzycy polscy i amerykańscy, a dokładnie krakowscy i chicagowscy. Na scenie usłyszymy kolejno formację bluesową, jazzową i jazz-rockową. A kto będzie grał?

Zaznaczam, że muzycy wielkiego formatu.

**CARLOS JOHNSON** - gitarzysta i wokalista, czołowy przedstawiciel chicagowskiego bluesa. Zawód muzyka wykonuje od 22 lat, a grał m.in. z takimi gwiazdami jak Buddy Miles, Koko Taylor, Buddy Gry i wieloma innymi.

**BILLY DICKENS** - gitarzysta basowy, muzyk i kompozytor, nagrywał płyty z zespołem "Ten City" a koncertował i dokonywał sesji nagraniowych z takimi sławami jak Grover Washington, Chacka Khan, Chuck Mangione, Freddie Hubbard i Pat Metheny.

**ERNIE ADAMS** - perkusista, ukończył North Texas State University, nagrywał i nagrywa z takimi gwiazdami jak Dizzy Gillespie, George Benson, Art Porter, Dianne Reeves.

**MAREK STRYSZOWSKI** - saksofonista, wokalista, kompozytor i producent, obecnie urzędujący prezes Krakowskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia

Jazzowego, współzałożyciel legendarnego zespołu "Laboratorium", a także Leader grupy "Little Egoists". Obecnie muzyk międzynarodowej grupy "Shariat". Na swoim koncie ma wiele płyt, oraz nagrania ze wspomnianymi zespołami.

**RYSZARD STYLA** - gitarzysta, grający od 1978 roku, współpracował z "Laboratorium" i "Dzambłami", "Basspace", Tomaszem Stańko, Januszem Muniakiem. Od pięciu lat prowadzi formację "Spectrum Session", którą sam określa jako romantic fusion. Ten wybitny gitarzysta rozwija się i nadąża w takt współczesnej mody muzycznej.

**SEBASTIAN BERNATOWICZ** - pianista, grający również na elektronicznych instrumentach klawiszowych. Muzyk młodego pokolenia, absolwent krakowskiej Akademii Muzycznej. Od ponad roku pracuje z Zespołem "Little Egoists", występuje także w formacjach Janusza Muniaka i Ryszarda Styły.

Te rekomendacje chyba wystarczą, jeżeli dodam jeszcze, że ten 4-5 godzinny koncert poprowadzi **Andrzej Kuba Florek**, szef krakowskiego Festiwalu Małej Formy Jazzowej "Solo-Duo-Trio", to właściwie nic więcej nie wypada pisać.

Koncert, a właściwie mini festiwal odbędzie się w Klubie Garnizonowym 28 października (początek o godz. 20.00) a współorganizatorem całego przedsięwzięcia jest Miejski Ośrodek Kultury "Kregielnia". Bilety do nabycia w Klubie Garnizonowym (80.000 zł). Warto się pośpieszyć z ich zakupem bo ilość miejsc bardzo ograniczona.

K.G.

## ZAPRASZAMY DO NOWEGO STOISKA

DH "Piasz" UZEGARMISTRZA

bizuteria złota i srebrna,

łańcuszki, kolczyki, pierścionki,

sygnety, japońskie zegarki z gwarancją.

## Kodak Express

LICENCJONOWANE LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

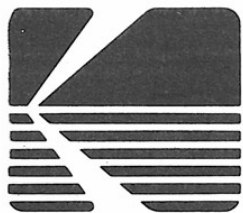
Mieczysław Konysz, ul. Wodna 2, tel. 36-05.

Zakład czynny w godz. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, a w soboty 10<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.

NOWOŚĆ !!! NOWOŚĆ !!! NOWOŚĆ !!!

### KARTY STAŁEGO KLIENTA

Karty stałego klienta (w cenie 25000 zł) upoważniają do korzystania z 10% rabatu przy odbitkach i do nabywania naszych towarów z 5% rabatem. Zdjęcia amatorskie z kartą już za 3600 zł.



Kodak

3 minuty - zdjęcia paszportowe, legitymacyjne itp.,  
1 godzina - zdjęcia amatorskie.  
Wykonujemy także zdjęcia w naszym studio.  
Można u nas nabyć filmy różnych firm, albumy, aparaty fotograficzne i baterie.

**Uwaga !!! Wielki Październikowy Konkurs**

Wśród wszystkich klientów, którzy odwiedzą nas w październiku rozlosowane zostaną cenne nagrody. Główną nagrodą jest aparat fotograficzny firmy KODAK.

ATRAKCYJNE CENY

## SKUP METALI KOLOROWYCH I ŻELIWA

bez zanieczyszczeń metalicznych

Czynny: Pn - Śr - Pt: 10.00 - 15.00, Sob: 10.00 - 13.00  
Przy sprzedaży wymagany dowód tożsamości.

Ul. Wodna 3,  
tel. 22-73.

## MEBLE NA RATY BEZ ŻYRANTÓW

- TAPICERSKIE
- POKOJOWE
- KUCHENNE

Możliwość wybrania tkanin.  
W meblach tapicerskich termin wykonania do 10 dni.

Kostrzyn n.O., ul. Boh. Stalingradu 43,  
wejście od stacji diagnostycznej, tel. 31-04.

NOWY SKLEP **WĘDKARSKO-MYŚLIWSKI**

Kostrzyn n.O.  
ul. Kopernika 11

Zapraszamy w godz. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>.



## Koncert życzeń

Z okazji 9-tej rocznicy ślubu Danusi i Andrzejowi Szczepińskim dużo zdrowia, szczęścia, pociechy z Karolinki i Tomka oraz samych pogodnych dni życzy siostra Joasia Rastawska z rodzicami.

Z okazji "Dnia Nauczyciela" pani Marii Szerwińskiej, najspanialszej na świecie wychowawczyni klasy IIIa ze Szkoły Podstawowej nr 2, dużo zdrowia i radości z uczniów życzy Joasia Rastawska razem z klasą IIIa.

Kochanej solenizantce pani Jadwidze Wateckiej najserdeczniejsze życzenia imiennowe składa Joasia Rastawska z rodzicami.

Kochanej solenizantce pani Jadwidze Korbutt najserdeczniejsze życzenia składa Joasia Rastawska z rodzicami.

Dla kochanej Mamy Krystyny Ś. z życzeniami powrotu do zdrowia śle córka Julita.

Dla kumpeli Anki T. od Marty Sz.

Serdeczne życzenia dla SUPER koleżanki Olki Junger przesyłają Marta i Anka

Serdecznie pozdrawiamy naszych kumpi z Jednostki Wojskowej: Radka, Witolda, Dominika i Siwego, pozdrowienia ślą Ela K. i Beata M.

Serdeczne pozdrowienia dla Mariusza Chudzińskiego śle cicha wielbicielek.

Serdeczne pozdrowienia i uśmiechu na twarzy sympatycznemu koleźce Jar-kowi Wanatowi śle koleżanka.

Mile pozdrowienia dla Rafała Wie-

czorka śle Monika Świercz.

Dla Roberta W. i Moniki Ł. (zakochanej pary) serdeczne pozdrowienia ślą były koleżanki.

Dla Grześka Witki i Anki pozdrowienia ślą były kumpelki.

Dla Sławka Jaseka i Kaśki Walkowskiej najserdeczniejsze życzenia ślą koleżanki.

Dla Damiana Urmana i Arlety Mroczkowskiej (zakochanej pary) serdeczne pozdrowienia śle stara kumpela.

Dla Miłego i sympatycznego Huberta Lewkowicza pozdrowienia śle Urszula Bilkiewicz.

Dla Agnieszki Sz od WIELBICIELA.

Serdeczne i gorące życzenia dla Moniki i Grzegorza spełnienia najskrytszych marzeń przesyła Sylwia.

Dla kuzyna Albina W. od Marty Sz.

Dla Ryśka P. od S.

Dla R.W. i S.R. od ...

Dla NINY od ... Bardzo podobają mi się Twoje czarne kręcone zęby. (to miał być komplement).

Dla Kolegów i Koleżanek z klasy oraz Wychowawczyni Anny L. od Julity i Sylwii.

Dla SUPER CHŁOPAKA Marcina P. od Julity.

Szukamy kandydatek na MISS. (Nina to do Ciebie !!!)

Dla kolegów i koleżanek od Sylwki i Julity.

## Kronika policyjna

### GINA SAMOCHODY

6 października dokonano kradzieży samochodu osobowego marki BMW 730 o wart. ok. 250 mln zł na szkodę obywatela Niemiec. Pojazd zaparkowany był na parkingu przy sklepie "Feniks".

Tego samego dnia z parkingu niestrzeżonego przy hotelu miejskim skradziono Volkswagena Golfa również na szkodę obywatela Niemiec, o wart. ok. 300 mln zł. Pojazd został odzyskany.

Owego pechowego dnia jeszcze jeden Niemiec stracił swój samochód. Tym razem było to BMW o wart. 290 mln zł., które zginęło z parkingu przy restauracji "Magic". Sprawcy są dotychczas nieustaleni.

Dwa dni później, również spod "Magica" dotychczas nieustaleni sprawcy dokonali kradzieży Volkswagena Golfa o wart. ok. 400 mln zł również na szkodę obywatela Niemiec.

Kolejny Niemiec, który padł ofiarą złodziei stracił Volkswagena o wart. ok. 220 mln zł. Samochód zaparkowany był na parkingu przy ul. Sikorskiego.

6 października nieznani dotychczas

sprawcy włamali się do garażu. Z garażu skradziono samochód osobowy Ford Sierra o wart. ok. 200 mln, na szkodę mieszkańca Kostrzyna.

### WŁAMANIA DO SAMOCHODÓW

8 października dotychczas nieustaleni sprawcy dokonali włamania do samochodu marki Mercedes zaparkowanego przy Osiedlu B. Z samochodu skradziono radioodtwarzacz i kasety magnetofonowe na sumę 2 mln zł na szkodę mieszkańca Kostrzyna.

Tego samego dnia również nieustaleni sprawcy włamali się do samochodu Peugeot, zaparkowanego przy ul. Osiedlowej. Z samochodu skradziono taksometr oraz uszkodzono radioodtwarzacz. Łączna suma strat wynosi 5,5 mln zł na szkodę mieszkańca Kostrzyna.

### KRADZIEŻ MOTOROWERU

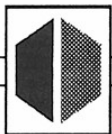
8 października spod budynku mieszkalnego skradziono motorower marki Simson o wart. 5,5 mln zł, na szkodę mieszkańca Kostrzyna.

### ŚMIERĆ PODCZAS PRACY

10 października podczas wykonywania prac w trafostacji PKP został porażony prądem 24 letni mieszkaniec Kostrzyna. W wyniku tego porażenia poniósł on śmierć. Trwa ustalanie przyczyn wypadku.

J.Sz.

### SKLEP OGÓLNOBUDOWLANY ORAZ WYTWÓRNIĄ MATERIAŁÓW Z BETONU



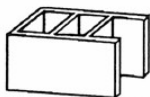
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - USŁUGOWE "GOBEX" Z. MARCINIAK I S-ka

66-470 Kostrzyn n.O., ul. Sportowa 1  
tel. (0-9552) 2640, (0-9552) 2637

KOSTKA BETONOWA



ELEMENTY BETONOWE



PUSTAKI BETONOWE

### Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe "MARS"

Kostrzyn, ul. Mickiewicza 5, tel. 35-44.

**posiada do wynajęcia  
dwuosobowe pokoje  
hotelowe  
z telewizorem, lodówką  
i z dostępem do kuchni.**

Cena do uzgodnienia  
(najchętniej na dłuższe zamieszkanie).



HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA

TELFRA

oferuje między innymi

# KURTKI

- damskie
- męskie
- dziecięce

SZTUCZNE

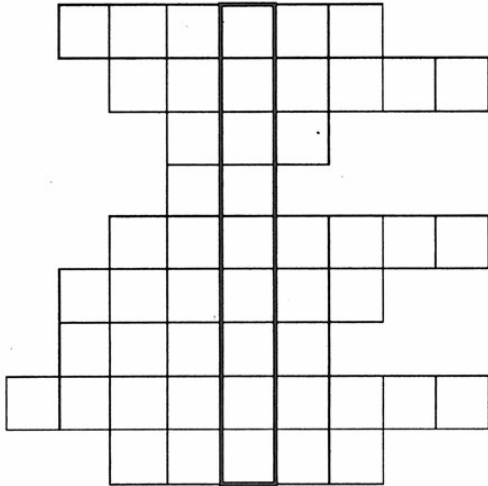
# FUTRA

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 8<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>.

Kostrzyn n.O., ul. Sportowa 1  
(baza ŻREMB-u), tel. 21-32.

Zlecenie Agencji art-w

# Krzyżówka nr 21



Hasło w oznaczonej kolumnie.  
Kolejno poziomo:  
/Marek, autor "Bazy ludzi umarłych",  
/ryba okoniokształtna, /usuwa plamy nie niszcząc tkanin, /"Czarodziej z krainy...".  
/japońska sztuka układania kwiatów, /rodzaj ciastek, /James, autor "Ulissesa".  
/klej z mleka, /kompozytor oper "Angeli-que" i "Gonzaque".  
Rozwiązanie krzyżówki z poprzednie-

go numeru.  
POZIOMO: Apeniny, wazon, tatar, rajd.  
PIONOWO: kawa, Cezar, lin, Pat, No-ra.  
Nagrodę książkową wylosowała pani **Beata Dymarek**. Gratulujemy.  
Książkę można odebrać w Księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast".

## zapasy Walczą najmłodszy

Z udziałem reprezentantów 7 klubów odbył się w Poznaniu 8.10.br II rzut igrzysk makroregionu młodzików i kadetów. Wiele czołowych miejsc zajęli za-pasnicy Celulozy.

Młodzicy:  
1 m T.Śliwa (33 kg), A.Żoła (41),  
D.Górczewski (45), K.Ilnicki (66)  
2 m A.Małkiński (27)  
Kadeci:  
1 m R.Muszyński (40), M.Kwiatko-wski(65), K.Krakowiak(76), J.Powierza (83)  
2 m M.Iwaszko(47), P.Przychodaj(55), S.Nagórny(60)  
3 m M.Ziołański (47), T.Cich (60).  
Zespołowo młodzicy zajęli drugie, a kadeci pierwsze miejsce.

## tenis stołowy II liga wznowia rozgrywki

Dobrze spisująca się drużyna żeńska Celulozy (walka o awans do I ligi w zeszłym sezonie) zainaugurowała rozgrywki ligowe. Start nie wypadł pomyślnie. Pierwszy mecz zakończył się porażką 2:8 z Gorzovią II (oba punkty zdobyła J.Gorzela).

Wielu lepiej wypadły kostrzynianki w meczu z silnym Wioskordem Szczecin zwyciężając rywalki w ich sali 8:4 (J.Gorzela 3,5 pkt, E.Karanikas 2,5, E.Marciniak i M.Marciniak po 1).

Na rozegranym w Szczecinie STK kadetów i juniorów 5 m w kat. juniorów zajęła startująca po raz pierwszy w tej kat. wiekowej Ewa Marciniak. Jej siostra Małgorzata zajęła odległą pozycję w rywalizacji kadetek.

## Dziś w gazecie, jutro na kasecie

"Pie... ten świat" (F.T.W.) reż. Michael Karbownikoff.

Po latach odsiadki wychodzi z więzienia Frank T. Wells. Zanim trafił za kratki był gwiazdą rodeo. Staje ponownie do zawodów w ujeżdżaniu byków. Jak się okazało w więzieniu nie zatracił nic ze swych dawnych umiejętności. Za pierwszą wygraną kupuje sobie klacz, zabiera ją na ciężarówkę i jedzie dalej, stając do kolejnych zawodów. Na swej drodze napotyka dziewczynę imieniem Scarlett. Jak się okazało jako jedyna uszła ona z

życiem po pościgu za bandytami, którzy obrabowali bank. Oprócz niej w napa-dzie na bank uczestniczył jej brat i przy-jaciół. Obaj giną zastrzeleni przez policjantów. Scarlett przyłącza się do Franka. Dalej wędrują razem, chroniąc się przed policją i poszukując możliwości zarobku.

To film o dwóch rozczarowanych ży-ciem ludzi. Film jest mieszaniną różnych gatunków. Obfituje w sceny zarówno bardzo brutalne jak i bardzo romantyczne. Gwiazdorem filmu jest kontrower-syjny Mickey Rourke, jak zwykle nieco zbłązowany i małomówny. Partneruje mu za to bardzo energiczna Lori Singer. Dystrybucja: NVC.

## Konkurs filmowy



I znowu duża ilość poprawnych odpo-wiedzi na jak się okazało proste pytanie o rodzimych kraj Jean Claude Van Dam-me'a. Oczywiście jest nim Belgia. A na-grodę w naszym konkursie wylosował Krzysztof Olewniczak. Gratulujemy!

Oto kolejne konkursowe pytanie:  
- Jaki tytuł nosi zrealizowany w 1993 roku western, którego bohaterkami są cztery kobiety?

Na odpowiedzi oczekujemy pod adre-sem wydawcy, lub w wypożyczalni kaset video przy ul. Piastowskiej (obok sklepu żelaznego). Nagroda dla zwycięzcy to wypożyczenie 5 kaset za darmo oraz pły-katy filmowe.

J.Sz.

## Stara wypożyczalnia w nowej szacie

Wszystko zaczęło się od kilkudziesię-ciu kaset i małego pomieszczenia usytuowanego w sklepie spożywczym na Osiedlu Leśnym.

Wówczas wypożyczalnia kaset video w Kostrzynie dopiero zaczynały powsta-wać. Jak zwykle życie wyprzedziło sto-sowne ustawy. Tak więc wypożyczalnia działała na "wariackich papierach". O czymś takim jak ochrona praw auto-rskich nikt wówczas nawet nie wspomi-nał. Legalni dystrybutorzy dopiero zaczynali pojawiać się na naszym rynku, a to co oferowali to przeważnie filmy klasy B i C, w dodatku kiepskiej jakości technicznej. Ale i tak był to wielki postęp w stosunku do wolnej amerykanki i total-nego piractwa jakie miało miejsce przed-tem.

Mała osiedlowa wypożyczalnia zaczy-nała systematycznie powiększać swoje zbiory. Miejsce w jakim się znajdowała nie służyło jednak jej dalszemu rozwojowi. Jedyni klienci na jakich mogła liczyć to mieszkańcy Osiedla Leśnego. Właściciele wypożyczalni państwo **Jolanta i Krzysztof Banasiewiczowie** postanowili więc znaleźć jakiś lepszy punkt położony w centrum miasta. W ten sposób trafili do DH "Piast". Bardziej wymarzonego

miejsca być nie mogło. Ilość klientów powiększyła się w sposób zdecydowany, wzrosły obroty, co pozwalało na zakup większej ilości filmów. Oferta wideo-wypożyczalni stawała się coraz bogatsza i atrakcyjniejsza. Nawet najbardziej wy-bredny miłośnik filmów mógł znaleźć coś dla siebie. Szybko powiększającą się oferta z jednej strony cieszyła panią Jolan-tę, a z drugiej przyprawiała ją o stresy spowodowane brakiem miejsca. Szklany kiosk ustawiony w Domu Handlowym dostownie "pękał w szwach" od nadmiaru kaset. Nietrudno więc się domyśleć jak wielka była radość po przeniesieniu się do nowego pomieszczenia, również w centrum miasta, ale o wiele większego, co pozwoliło na otwarcie samoobsługowej wypożyczalni z prawdziwego zdarze-nia.

3 października na każdego klienta cze-kała lampka (a właściwie kubek) szam-pana. Klienci okazywali szczerze zdziwie-nie, jak tyle filmów (ponad 2000) mieści-ło się dotychczas w małej budce w "Pia-ście". Przypomnijmy jeszcze tylko, że państwo Banasiewiczowie są sponsora-mi w naszym "Konkursie filmowym".

J.Sz.

**Firma "EDWAX"**  
ZAPRASZA DO PATRONACKIEGO  
SKLEPU CUKIERNICZEGO E.Wedla  
Kostrzyn, ul. Kopernika 10.  
30% naszej oferty stanowią wyroby Goplany.  
Godziny otwarcia: 10.00-20.00, w sob. 10.00-16.00, niedz. 10.00-16.00.



## Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A.

NAJWIĘKSZE TOWARZYSTWO  
UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE W POLSCE  
ogłasza nabór kandydatów na:

### AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Jeśli jesteś gotowy podjąć wyzwanie i działać w konkurencyjnym otoczeniu - zgłoś się do nas. Wybrańcy przejdą specjalistyczne szkolenie prowadzone przez zagranicznych specjalistów. Oferujemy Ci zyski proporcjonalne do Twoich osiągnięć.

Inspektorat PZU ŻYCIE S.A. w Gorzowie  
Przedstawicielstwo w Dębnie  
ul. Buczka 5, tel. (w Dębnie) 23-83.

## Hurtownia Papierosów "MARS"

Kostrzyn, ul. Mickiewicza 5, tel. 35-44.

posiada w ciągłej sprzedaży pełny asortyment  
papierosów krajowych i zagranicznych  
po najtańszych cenach hurtowych.



# piłka nożna - III liga Amatorzy, czy zawodowcy ?

**BŁEKITNI STARGARD - CELULOZA 3:1 (1:1)  
CELULOZA - CHEMIK POLICE 0:0**

Nie udało się przełamać fatalnej passy naszej drużyny w meczach wyjazdowych. Również jedenastka Błękitnych okazała się za silna na naszych piłkarzy. Niewątpliwie wpływ na niekorzystny wynik miała czerwona kartka, którą zobaczył w 37 min **Dariusz Orłowski**. Oglądałem na wideo ten mecz (nakręcił sam dyrektor klubu **Zygmunt Mendel**) a pechowe zdarzenie dla "Orla" kilkakrotnie, w zwolnionym tempie, klatka po klatce. Widać wyraźnie, że po stracie piłki nasz zawodnik kopnął w nogę swego rywala. Widać również, że kostrzyńcijanin próbował wyhamować ruch nogi. Świadczy o tym fakt, że zawodnik Błękitnych nie przewrócił się, ba, nawet się nie odwrócił po tym faulu - tak słabe to było kopnięcie. Nawet zawodnicy gospodarzy pocieszali schodzącego z boiska naszego piłkarza rozkładając ręce. Słusznie czy niesłusznie - kartka była i jest to już trzecia czerwona kartka w tym sezonie (poprzednio **Walczyński** i **Mikolajczuk**). Złoty nie zliczę. Nie za dużo trochę, Panowie piłkarze!

Mimo to właśnie grając w dziesiątkę kostrzyńcijanie uzyskali prowadzenie po dobrym wejściu w pole karne i strzale **Grzegorza Walczyńskiego**. Wpływ na niekorzystny wynik miała również wyrównująca bramka, strzelona do "szatni", przy której nie bez winy był nasz bramkarz **Slawomir Singer**. Po strzale z

rzutu wolnego z ok. 25 m piłka leciała 2 sekundy, co okazało się czasem niewystarczającym dla naszego golkipera na pokonanie 3,5 m (stał w środku bramki, a piłka wpadła obok słupka). Gdyby "dowieziono" prowadzenie do przerwy może udałoby się obronić przynajmniej remis. Dwie następne bramki były konsekwencją gry w osłabieniu i skutecznej gry gospodarzy. Bilans Celulozy w meczach wyjazdowych jest katastrofalny: 5 meczów 0 punktów, bramki 4:17! Czekają nas jeszcze trzy wyjazdy do Świnoujścia, Wałcza i Szczecina i wątpliwe, czy uda się ten bilans poprawić. Wpływ na porażkę w Stargardzie miała również absencja **Artura Jacewicza**, który zobowiązał się, że dojedzie samodzielnie na mecz, lecz nie pojawił się na stadionie Błękitnych. Podobna sytuacja przydarzyła się również w meczu Celulozy z Chemikiem. Tym razem na mecz nie przybył **Piotr Mikolajczuk**, który w tym czasie handlował na bazarze przy granicznym. Wiem, że obaj młodzi piłkarze mają swoje usprawiedliwienie, obaj znajdują wytłumaczenie, ale w normalnej sytuacji, gdyby o miejsce na boisku walczyło z 20 piłkarzy, to obaj zostaliby ukarani przez klub. A tak, pewni swego miejsca, są w zasadzie nietykalni, bo żaden trener w obecnej sytuacji drużyny nie zrezygnowałby z ich usług. Z drugiej strony zawodnicy chcieliby być trakto-

## Policja też kopie "futbolówkę"

W dniach 19-23.09. w Opolu rozgrywano IV Halowe Mistrzostwa Polski Policii w minifutbolu. W reprezentacji Komendy Gorzowskiej wystąpili byli piłkarze Celulozy **Jan Piasecki**. 30 drużyn rywalizowało o to trofeum. Grano 2x10 min (5 zawodników w drużynie), a system rozgrywek był bardzo skomplikowany. W eliminacjach Gorzów ukończyły z drużynami Ostrołęki, Wałbrzycha, Opola i Elbląga. W drugiej fazie eliminacji gorzowianie ograli Warszawę, Bydgoszcz i Rzeszów. W ćwierćfinałach wygrali z Zieloną Górą i Łodzią. W półfinale doznali pierwszej porażki z Katowicami 2:3 (po dogrywce). W meczu o

brązowy medal Gorzów jeszcze raz pokonał Łódź 2:2, rzuty karne 4:3. Zwycięcą został zespół Katowic, który wygrał 1:0 z Olsztynem. Publiczność oglądała wiele ciekawych, nawet dramatycznych spotkań. Jan Piasecki był podporą ekipy gorzowskiej, a jego udział w imprezie mógł być możliwy dzięki przychylności komendanta komisariatu Kostrzyn **Kazimierza Galki** oraz kierownika prewencji **Henryka Matużaka**.

W poprzednich mistrzostwach Gorzów zajmował odpowiednio 18, 13 i 7 miejsce. Teraz miejsce trzecie, za rok...?

## piłka nożna Międzywojewódzka Liga Juniorów

**IX kolejka 2.10.1994 CELULOZA - ENERGETYK GRZYFNO 0:1 (0:0)**

Graczy ze sobą dwa zespoły o zbliżonych umiejętnościach. Wynik mógłby być również odwrotny. Obie drużyny nie stwarzały groźniejszych sytuacji podbramkowych. W drugiej części minimalnie przeważali goście. Bramka padła po jedynym w tym spotkaniu błędzie obrony kostrzyńskiej. W końcówce wyrównującego gola mógł zdobyć **Żukowski**, ale jego strzał z kilkunastu metrów minął poprzek bramki gości.

**X kolejka 8.10.94 CHEMIK POLICE - CELULOZA 6:0**

### DO KIBICÓW

Zwracam się z prośbą do kibiców, działaczy i byłych zawodników ZKS Celuloza Kostrzyn o udostępnienie mi zdjęć sportowców kostrzyńskich i dru-

żyn piłki nożnej sprzed 1990 roku.

Po wykorzystaniu gwarantuję zwrot materiałów w nienaruszonym stanie.

**Ryszard Skalba**

wani jak zawodowcy, a ich postępowanie to typowa amatorszczyzna. Jeśli ktoś decyduje się na grę w piłkę w III lidze to powinien być świadomy, że co tydzień odbywają się mecze i trzeba sobie odpowiednio układać plany.

Mecz z Chemikiem mógł się podobać. Oba zespoły zagrały ofensywnie, praktycznie bez gry w środku pola. Była to typowa wymiana "cios za cios". A że policzanie mieli zdecydowanie lepszych napastników (z pogromcą Celulozy filigranowym **Sebastianem Mindzulem** na czele) mocno obawiałem się o wynik tego spotkania. Zwłaszcza, że siła ataku Celulozy była zerowa. Bezbramkowy remis jest sukcesem kostrzyńcijan, którzy w meczu stworzyli właściwie tylko jedną sytuację do strzelenia bramki. Premię za zdobyty punkt powinien w całości zgarnąć **Marek Wilczek**, który bronił w beznadziejnych sytuacjach. Tego się nie da opisać, trzeba to było widzieć. No, ewentualnie mógłby się podzielić "kasą" ponieważ innym zawodnikom nie można odmówić woli walki, a i piłkę z bramki zdarzało się też wybić. Gwizdek sędziowszczyzny przyjęli z uczuciem ulgi. Niezadowoleni byli tylko goście. Bohaterem meczu był nasz bramkarz, warto jednak wspomnieć, że w Celulozie zadebiutował w meczu ligowym junior **Grzegorz Olsz-**



Bramkarz "Celulozy" Marek Wilczek - bohater meczu z Chemikiem.

wski. Na 5 kolejek przed zakończeniem rundy kostrzyńcijanie zajmują 13 m w tabeli z 10 punktami, bramki 10:19.

### Ważne Zebranie ZKS "Celuloza"

## Żegnaj ZKS, witaj MKS

**Dokończenie ze strony 1.**

Z władz sportowych przybyli **Zdzisław Chudy** z Wojewódzkiej Federacji Sportu, **Edward Musiał** z Urzędu Wojewódzkiego i Prezes COZPN **Marek Pośpięszny**. Nie zabrakło dziennikarzy prasy gorzowskiej i kostrzyńskiej.

Najbardziej przykrym był fakt, że na zebranie nie przybył nikt z Zarządu Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych - zakładu, z którym 37 lat związany był klub sportowy. To był spory afront, wyrażający dokładnie zainteresowanie zakładów przyszłością klubu. Po 25 min. załatwiono wszystkie sprawy proceduralne, po czym prowadzący zebranie **Józef Sikora** oddał głos Prezesowi Klubu **Stanisławowi Kotasowi**. Prezes w ponad godzinny występniem złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności Zarządu w okresie od 19.01.1990r. do 30.09.1994r.

Ustępujący Zarząd w składzie: **Stanisław Kotas** (Prezes od 31.10.90r.), **Roman Dzikuch**, **Andrzej Felinczak**, **Edward Krekora**, **Antoni Młodzieniak**, **Marian Nieznański**, **Roman Rakowski**, **Zygmunt Romanowski**, **Józef Sikora**, **Ryszard Skalba**, **Wiesław Sokołowski**, **Włodzimierz Szypuła** odbył w tym okresie 34 posiedzenia. Należy podkreślić, że był to najświetniejszy okres kostrzyńskiego sportu, że przypomnę tylko srebrny medal **Ryszarda Szkwarda** w MŚ kadetów w Kanadzie (łącznie 26 medaliapaźników i 10 startów w MŚ i ME), brązowy medal **Joanny Gorzelak** w MP młodzieżowców, awans do drugiej ligi i walka o awans do I ligi żeńskiego zespołu tenisa stołowego, start **Jerzego Saka** w MŚ weteranów w Finlandii i jego 7 medali w MP Weteranów, walka o awans piłkarzy do II ligi i występy **Artura Kalinowskiego** w meczach reprezentacji Polski juniorów.

Klub poprzez działalność zarobkową stworzonych przez siebie brygad przeżywał okres prosperity i nie posiada żadnych niespłaconych zobowiązań.

Równie optymistyczna była opinia Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. Część podsumowań zakończyła prezentacja Dziesięciu najpopularniejszych sportowców Kostrzyna w 1993 roku, po czym przystąpiono do części roboczej.

Włodzimierz Szypuła zaprezentował propozycje zmian w statucie Klubu. Naj-

ważniejszą z nich to zmiana nazwy klubu z Zakładowego KS na Miejski KS. Związane to jest z faktycznym zaprzestaniem finansowania od kilku lat działalności Klubu przez Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze. Ponieważ wysoce niechętnie liczy się na to, że klub utrzymywał się będzie z funduszy miejskich 3 miejsca z 9 w nowym zarządzie zarezerwowano dla reprezentantów miasta. Po krótkiej dyskusji zmiany w statucie przyjęto przy 1 głosie przeciwnym.

Do nowego Zarządu zgłoszono aż 13 kandydatów, a do Komisji Rewizyjnej 5. W skład nowego Zarządu weszli (podaję w kolejności uzyskanej liczby głosów): **Stanisław Łuczowski**, **Karol Uchański**, **Wiesław Sokołowski**, **Zygmunt Romanowski**, **Jan Kucharski** i **Arkadiusz Tańkiel**. Na p.o. Prezesa wybrano **Wiesława Sokołowskiego**. Trzech kolejnych członków Zarządu wybierze prawdopodobnie RM na sesji 20.10.br.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: **Ryszard Kalinowski**, **Jarosław Horodyski** i **Andrzej Łaskawy**.

W czasie liczenia głosów na sali trwała dyskusja, która skoncentrowała się prawie w całości na sprawie rozwiązania II zespołu piłki nożnej. W tej materii wypowiedzieli się aż 7 rozmówców, przy czym temperatura dyskusji była chwilowo gorąca. Atmosferę nieco rozładował lapsus językowy jednego z dyskutantów, który w zdenerwowaniu użył sformułowania: "Pan Prezes Gorzowskiemu Okręgu Pośpięsznego". Tylko nieliczni rozmówcy zwrócili uwagę na inne aspekty życia sportowego. A szkoda, bo wypowiedzi na temat rozwiązania zespołu rezerwy, nie kończono żadnymi wnioskami, przypominały płacz nad rozlanym mlekiem. Tymczasem klub staje przed problemem "być albo nie być", a jeśli "być" to jak. Zebrani jakby nie zdawali sobie sprawy z powagi sytuacji. Jeśli w najbliższym czasie nie uda się pozyskać nowych źródeł finansowania konieczne będzie kolejne zebranie w celu rozwiązania klubu!

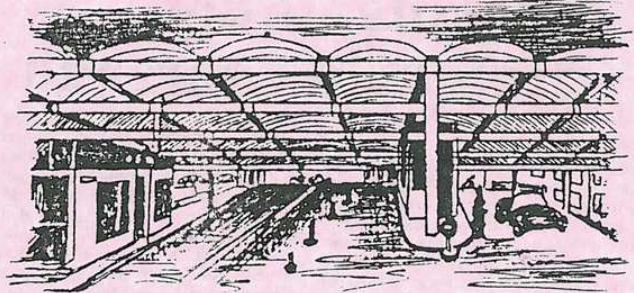
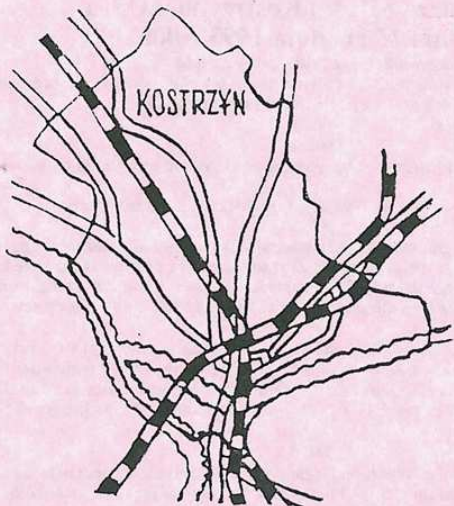
Również zaproszeni goście zabrali głos, a przy okazji Prezes GOZPN udekorował **Władysława Baniewskiego** Złotą Odznaką Honorową GOZPN a **Zygmunta Romanowskiego** i **Wojciecha Supko** - Srebrnymi.

Przyjęcie uchwał zakończyło 5 godzinne obrady.

**Ryszard Skalba.**

P.S. Złną tradycją Wałnych Zebrań staje się fakt obecności na sali nietrzeźwych osobników, którzy koniecznie chcą zaprezentować swoje zdanie. Tak było 4 lata temu i tak było teraz. Czyżby po trzęwymu brakowało odwagi?





# KOSTRZYŃSKI SERWIS SAMORZĄDOWY

Dnia 20 października 1994 roku o godz. 12.00 odbędzie się w sali Miejskiego Ośrodka Kultury "Kregielnia"

## III ZWYCZAJNA SESJA RADY MIEJSKIEJ W KOSTRZYŃNIE

Ważniejsze punkty planowanego porządku obrad:

- Ocena stanu zatrudnienia i bezrobocia w Kostrzynie n.Odr.
- Wybór ławników do Sądu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp i Rejonowego w Stubicach oraz członków Kolegium ds Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Słubicach.
- Stanowisko Rady Miejskiej wobec Uchwały nr XXXVII/258/94 w sprawie przekazania kompetencji Rady na rzecz Zarządu Miasta.
- Podjęcie uchwały w sprawie "Regulaminu organizacyjnego Urzędu Miasta w Kostrzynie n.Odr."
- Informacja w sprawie planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Kostrzyna n.Odr.

## Nasze prezentacje MIECZYŚŁAW WRÓBEL

- Radny Rady Miejskiej, Członek Zarządu Miasta Kostrzyna i Członek Prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Gorzowskiego.

W Radzie Miejskiej zasiada po raz pierwszy. Kandydował do Rady jako przedstawiciel Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Należy do SdRP. Ma 43 lata, wykształcenie wyższe. Nie pali tytoniu.

Pracował jako żołnierz zawodowy. Obecnie jest doradcą ubezpieczeniowym. Prowadzi własną firmę pod nazwą "Usługi Pośrednictwa Ubezpieczeniowego", w której zatrudnia pięć osób.

Zonaty. Zona Janina jest kierowniczką żłobko-przedszkola w Kostrzynie. Ma trzy córki: Agnieszkę (lat 22, pracuje w firmie ubezpieczeniowej COMPENSA na przejściu granicznym w Kostrzynie), Annę (lat 19, studiuje na pierwszym roku Politechniki Wrocławskiej na Wydziale Informatyki) i Agatę (lat 12, uczennica Szkoły Podstawowej nr 4).

Zajmuje mieszkanie komunalne przy ul. Osiedlowej 15/1 i nie zamierza go zmieniać, ale samochód - 11 letni polonez - planuje wymienić w tym roku na inny.

Hobby: pszczelarstwo (4 ule). Urlop spędza zawsze poza Kostrzynem. Wyjeżdża z żoną lub całą rodziną w góry albo nad morze. Jeziora nie lubi. Z potraw preferuje rybę po grecku.



Negatywne zjawiska, które dostrzega w mieście, to przede wszystkim brak poszanowania cudzej pracy, który przejawia się w dewastacji oświetlenia, zieleni miejskiej, ławek parkowych, zaśmiecaniu miasta itp.

Na pytanie, na jakie sprawy ma zamiar jako radny położyć szczególny nacisk, odpowiada: "Mam spore doświadczenie w pracy z młodzieżą. W związku z tym mam zamiar zająć się problemami młodzieżowymi, takimi jak funkcjonowanie szkół, działalność pozalekcyjna i kulturalna szkół itp. Zamierzenia te są zgodne z moim programem przedwyborczym".

(a.k.)

## SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

za zaangażowanie i dużą wszechstronną pomoc w realizację budowy Pomnika Ofiar Terroru Stalinowskiego oraz uświetnienie i czynny udział w uroczystości jego odsłonięcia i poświęcenia w dniu 17 września 1994 roku,

- Radzie Miejskiej, szczególnie jej przewodniczącemu panu **Józefowi Żarskiemu**,
- Zarządowi Miasta z panem burmistrzem **Marianem Firszt**em i wiceburmistrzem **Dariuszem Maronem** na czele,
- Księdzu dziekanowi **Henrykowi Patynie**, proboszczom - księdzu **Wojciechowi Skórcze** i księdzu **Zbigniewowi Wokotrubowi**, księdzu **Henrykowi Wojnarowi**,
- dowódcy kostrzyńskiego garnizonu płk. **Romanowi Kłosińskiemu**,
- byłemu przewodniczącemu Rady Miejskiej - panu **Józefowi Sikorze**, oraz byłemu burmistrzowi panu **Grzegorzowi Tomczakowi**, Członkom byłej Rady Miejskiej i byłego Zarządu, szczególnie panom **Bolesławowi Kamińskiemu** i **Tadeuszowi Blumie**,
- pracownikom Urzędu Miasta i Miejskiego Domu Kultury,
- zaproszonym gościom: Senatorowi **Mieczysławowi Protasowi**ckiemu, dyrektorowi Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego panu **Janowi Drepcze**, prezesowi Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Gorzowie panu **Józefowi Kłobuszyńskiemu**.

Słowa podziękuję kierujemy także do Społeczeństwa Kostrzyna i młodzieży za przybycie i wzięcie udziału w tej doniosłej uroczystości -

- wdzięczni

członkowie kostrzyńskiego Koła Związku Sybiraków  
Prezes Koła Terenowego  
Związku Sybiraków w Kostrzynie  
Izabela Grewling

## Zagładanie do protokołów zarządu

- taki tytuł nosi artykuł Z.Majewskiego, zamieszczony w piśmie samorządu terytorialnego "Wspólnota" z 13 sierpnia 1994 roku.

"Czy mieszkaniec gminy, dziennikarz lub jakkolwiek inna osoba może żądać udostępnienia mu protokołów z obrad zarządu gminy? - stawia na wstępie retoryczne pytanie Autor artykułu. Dalej czytamy: "W gminie P. redaktor naczelny oraz sekretarz redakcji lokalnej gazety wystąpili z wnioskiem o udostępnienie im protokołów z posiedzeń zarządu gminy (...) Argumentowali, iż proszą o to nie tylko jako redaktorzy pisma, ale także mieszkańcy gminy, członkowie wspólnoty samorządowej."

Po otrzymaniu odpowiedzi odmownej "Dziennikarze nie dali za wygraną i skierowali skargę do NSA, żądając udostępnienia im dokumentacji, dotyczącej funkcjonowania zarządu. Ich zdaniem odmowa (...) była bezprawna i stanowi naruszenie art. 4 ust. 1 prawa prasowego oraz art. 15 ust. 2 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych (...). Podkreślali, że blokada informacji stosowana przez urząd gminy jest niedopuszczalna i sprzeczna z jawnością działania samorządu w praworządnym państwie."

\*\*\*

Wyrok w tej sprawie NSA wydał 11.12.1993 roku (sygn.akt SA/Wr

1146/93)

Teza: "Obowiązujące prawo - poza granicami wyznaczonymi przez przepisy kodeksu postępowania administracyjnego - nie przewiduje roszczenia obywatela do udostępnienia mu dokumentacji urzędowej organów samorządu terytorialnego."

W konkluzji do zarzutu NSA uznał, że: "Skoro (...) system prawa polskiego nie przewiduje roszczenia obywatela o udostępnienie mu dokumentacji urzędowej organów samorządu terytorialnego, to skarga redaktora naczelnego tygodnika, w której powołując się na swoje uprawnienia mieszkańca gminy, żąda on zobowiązania Zarządu gminy do udostępnienia wglądu do protokołów posiedzeń, jest oczywiście niedopuszczalne i nie podlega rozpoznaniu

Zdaniem sądu: "(...) najogólniejsze rozumienie informacji w świetle przepisów prawa prasowego nakazuje traktować ją jako komunikat zawierający określone dane o działalności zobowiązanego podmiotu i stanowiący odpowiedź na konkretne pytanie dziennikarza zbierającego informacje. Udostępnienie dokumentacji urzędowej nie odpowiada pojęciu "informacji" w rozumieniu Prawa prasowego i nie jest objęte obowiązkiem udzielenia prasie

Dokończenie na stronie 2.

W związku z przystąpieniem do opracowania projektu planu budżetu miasta Kostrzyna n.O na 1995 rok, wnioski w sprawie przyznania środków będą przyjmowane w terminie do dnia 20 października br.

Informacji udziela Wydział Finansowy Urzędu Miasta w Kostrzynie n.O. Tel. 30-71.



# Zagładanie do protokołów zarządu

Dokończenie ze strony 1.

informacji, o którym mowa w art. 4 ust.1 ustawy. W rezultacie odmowa udostępnienia dokumentacji urzędowej, w tym również protokołów posiedzeń organów samorządu terytorialnego, nie może być przedmiotem skutecznych zarzutów skargi wnoszonej do NSA na podstawie art. 4 ust.4 Prawa prasowego, a służącej jedynie na odmowę udzielenia informacji bądź niezachowanie wymogów formalnych takiej odmowy". Dalej czytamy: "NSA uznał, że Zarząd Gminy P. nie naruszył przepisów Prawa prasowego, odmawiając redakcji możliwości wglądu do protokołów posiedzeń zarządu. Sąd oddalił więc skargę jako niezasadną."

\*\*\*

Tak dużo miejsca poświęconego tej sprawie, ma służyć zobrazowaniu tematu, który budzi żywe zainteresowanie także na naszym terenie. Jak zagadnienie związane z udostępnieniem dokumentacji urzędowych będzie wyglądało po zmianie ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej, trudno powiedzieć. Tymczasem obowiązuje w Kostrzynie nadal Zarządzenie Burmistrza Miasta, którego pełny tekst podajemy obok.

P.S. Zainteresowanych omówieniem wyroku NSA z 22.12.1993 odsyłamy do lektury całego (obszernego) artykułu Z.Majewskiego, zamieszczonego we "Wspólnocie". Z uwagi na szczupłość miejsca, nie mogliśmy przytoczyć go w całości.

## INFORMACJA

Informujemy wszystkich zainteresowanych, że Urząd Miejski w Kostrzynie czynny jest:

- poniedziałki i wtorki w godzinach 7-15
- środy w godzinach 9-17
- czwartki i piątki w godzinach 7-15

Przyjmowanie skarg i wniosków przez Burmistrza Miasta Kostrzyna - w każdy poniedziałek od godz. 12-16.

**Zarząd Miasta Kostrzyna n.O ogłasza, że w dniu 20 października 1994 roku o godz. 9.00 odbędzie się przetarg ofert pisemnych na urządzenie szkółki-drzew wieloletnich na terenie miasta Kostrzyna n.O.**

W skład zadania wchodzi:  
a/ ogrodzenie terenu szkółki,  
b/ wykonanie ujęcia wody,  
c/ urządzenie terenu szkółki,  
d/ przygotowanie gleby,  
e/ założenie szkółki.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela inspektor ds/ ochrony środowiska w Urzędzie Miasta, pokój nr 14.

Oferty z podaniem wartości kosztorysowej wykonania robót należy skła-

dać w zamkniętych kopertach z dopiskiem "szkółka" w sekretariacie Urzędu Miasta ul. Kopernika 1, 66-470 Kostrzyn n.O do dnia 19 października 1994r.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofert, przeprowadzania dodatkowych rozmów z wybranymi oferentami oraz prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

"Kostrzyński Serwis Samorządowy" Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta Kostrzyna ul. Kopernika 1, 66-470 Kostrzyn n/O, tel. 30-70.

Opracowanie i przygotowanie: Alicja Kłapoczek.

Skład komputerowy: AWR "Delta", ul.Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów ul. Moniuszki 34, tel. (8) 20-14-17 lub 20-10-32.

## ZARZĄDZENIE 7/93 Burmistrza Miasta Kostrzyna n.Odrą z dnia 15 grudnia 1993 roku

w sprawie: udostępniania protokołów z posiedzeń Zarządu.  
Na podstawie art. 40 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 16 marca 1990 o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16, poz. 95 z późniejszymi zmianami) zarządza się, co następuje:

par. 1

1. Protokoły z posiedzeń zarządu, zwane dalej protokołami są dokumentami wewnętrznymi Zarządu

2. Protokoły są przechowywane w Wydziale Organizacyjno-Administracyjnym.

par. 2

Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego, bądź upoważniony przez niego pracownik udostępnia przyjęte przez Zarząd protokoły pracownikom Urzędu i podległych jednostek organizacyjnych w zakresie ich merytorycznej działalności oraz radnym, poprzez umożliwienie przeglądania, sporządzania notatek i odpisów.

par. 3

Do powyższych z protokołów wiadomości mają zastosowanie przepisy (art. 2 ust.1, art.3 ust.1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz.U. nr 40, poz. 271) oraz art. 23 Kodeksu Cywilnego - ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 (Dz.U. nr 16 poz.94) z późniejszymi zmianami ( o ochronie dóbr osobistych człowieka).

par. 4

Zobowiązuje się Naczelnika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego do zapoznania z niniejszym zarządzeniem osób, które zwrócą się o udostępnianie protokołów.

par. 5

Wykonanie powierza się Sekretarzowi Urzędu.

par.6

Zarządzenie wchodzi w życie w dniu podpisania.

Burmistrz  
mgr Grzegorz Tomczak

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, zamieszczamy poniżej, wydaną przez specjalistów

## INFORMACJĘ O STANIE TECHNICZNYM BUDYNKU URZĘDU MIEJSKIEGO

Na podstawie wstępnych oględzin budynku UM w Kostrzynie stwierdzono co następuje:

1. Stan techniczny pierwszego i drugiego piętra stwarza zagrożenie dla życia przebywających osób (pracowników i interesantów).

2. Zniszczenie i ugięcie stropów przekroczyło wartości dopuszczalne dla stanu użytkowania.

3. Więźba dachowa jest obecnie niedostępna do oględzin w poziomie II piętra. Powyższe elementy konstrukcyjne wymagają gruntownego oczyszczenia i zaimpregnowania.

W 30% nadają się do wymiany, a pozostałe należy wzmocnić.

4. Po zdjęciu pokrycia dachowego i odsłonięciu zabudowanych obecnie elementów więźby może okazać się, że proces korozji biologicznej jest dużo bardziej zaawansowany.

5. Stan techniczny stropu nad I i II piętrem nie pozwala na dalsze jego użytkowanie w dotychczasowy sposób.

Niedopuszczalne jest dalsze obciążenie ich ciężkimi elementami wyposażenia (np. szafami z dokumentami urzędowymi).

6. Kondygnacje zagrożone należy opróżnić i zabezpieczyć przed dostępem interesantów i pracowników do czasu ostatecznej oceny i ekspertyzy.

7. Zakres wymiany elementów konstrukcyjnych budynku lub ich wzmocnienie oraz koniecznych wyburzeń jednoznacznie zostanie określony w ramach zleconego opracowania ekspertyzy o stanie technicznym w/w budynku.

## Zarząd Miasta Kostrzyna n.O ogłasza publiczny przetarg ustny na oddanie w użytkowanie wieczyste niżej wymienionych działek budowlanych:

LP.	NR DZIAŁKI	EWID. DZIAŁKI	POW. DZIAŁKI	POŁOŻENIE (ULICA)	RODZAJ ZABUDOWY	UZBROJENIE	CENA WYWOŁAWCZA W ZŁ.	PIERWSZA OPŁATA ZA UŻ. W.	ROCZNA OPŁATA ZA UŻ. W.	WADIUM W ZŁ.
1	833/3	327 m2	Czereśniowa	budownictwo jednorodzinne w zabudowie bliźniaczej	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr., sieć gazowa	39.730.000,-	20%	1%	3.973.000,-	
2	833/4	322 m2	Czereśniowa	budownictwo jednorodzinne w zabudowie bliźniaczej	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr., sieć gazowa	39.123.000,-	20%	1%	3.912.000,-	
3	539/19	455 m2	Czereśniowa	budownictwo jednorodzinne w zabudowie wolnostojącej	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr., sieć gazowa	48.648.000,-	20%	1%	4.865.000,-	
4	73/2	1050 m2	Osiedle Warniki	budownictwo jednorodzinne w zabudowie wolnostojącej	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr., sieć gazowa	83.160.000,-	20%	1%	8.316.000,-	
5	208	1171 m2	Waszkiewicza	budownictwo jednorodzinne w zabudowie wolnostojącej	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr., sieć gazowa	133.319.000,-	20%	1%	13.332.000,-	
6	448/7	1198 m2	Rzemieślnicza	pod budowę warsztatu rzem.	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr.	133.912.000,-	20%	3%	13.391.000,-	
7	448/19	1318 m2	Rzemieślnicza	pod budowę warsztatu rzem.	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr.	147.800.000,-	20%	3%	14.780.000,-	
8	80/27	20 m2	Asfaltowa	pod budowę garażu	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr., sieć gazowa	3.208.000 +3.483.000	25%	7%	321.000 +348.000	
9	81/9	19 m2	Asfaltowa	pod budowę garażu	dr. utwardzona, sieć wod-kan, sieć elektr., sieć gazowa	3.047.000 +3.483.000	25%	7%	305.000 +348.000	

\* Oddanie w użytkowanie wieczyste działek 80/27 i 81/9 nastąpi z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste 1/60 części łącznej powierzchni działek ozn. nr.ew. 80/2 i 81/2, powierzchnia - 1303 m.kw., wartość działek - 208.975.000 zł. Cena wywoławcza 1/60 części - 3.483.000,- zł, wadium 348.000 zł.

Do ceny gruntu pod garaż w drodze przetargu doliczony zostanie koszt wykonania dokumentacji techniczno-prawnej przypadający na jeden garaż tj. około 1.000.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 21 października 1994r. o godz. 12.00 w sali nr 1 Urzędu Miasta w Kostrzynie n.O. Wadium należy wpłacić do godz. 11.30 w dniu przetargu w kasie Urzędu Miasta. Wadium spłacone przez uczestnika wygrywającego przetarg zalicza się na poczet pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Warunkiem zawarcia aktu notarialnego jest dokonanie wpłaty pierwszej opłaty rocznej za grunt. W wypadku uchylecia się uczestnika przetargu od zawarcia umowy notarialnej wadium ulega przepadkowi a przetarg czyni niebyłym.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje na temat oferowanych działek można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta w Kostrzynie n.O przy ul. Kopernika 1 (pok. 14).